

Dziś nagrodzimy laureatów Złotej Setki
Woj. Śląskiego. Gala w Muzeum Śląskim **str. 2**



Smalec gęsi znów podbija nasze
domowe apteczki. Stosowany jest
na gardło, stawy i suchą skórę
str. 10

STRONA
ZDROWIA

DZIENNIK ZACHODNI

LAT

Środa
19.11.2025

www.dziennikzachodni.pl

Nr 268 (24 419)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Racibórz ma być
centrum przemysłu
motoryzacyjnego
dla polskiej
zbrojeniówki **str. 3**



W Częstochowie
ruszył urządmat.
Pozwala załatwić
sprawy bez kolejki
nawet w nocy **str. 6**

Prezydent Zełenski
leci do Turcji. Chce
wznović negocjacje
dotyczące wymiany
jeńców z Rosją **str. 8**



FOT. ADAM JANKOWSKI

BĘDZIN

Gigantyczna kara dla EC Zagłębie
wstrzymana. Widmo zimnych
kaloryferów w Będzinie, Sosnowcu
i Czeladzi oddalone **str. 4**



FOT. EC ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE

WŁODZIMIERZ CZARZASTY ZASTĄPIŁ SZYMONA HOŁOWNIĘ

Posel z woj. śląskiego został marszałkiem

Paweł Pawlik
Polityka

Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem Sejmu. To dopięcie umowy koalicji rządzącej, która nie była jednak zgodna przy głosowaniu. Czarzasty wciąż ma niespłacony dług u mieszkańców Zagłębia, którzy wybrali go na posła.

Lider Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty jest pierwszym od 20 lat lewicowym marszałkiem Sejmu. Za wyborem jego osoby na to stanowisko opowiedziało się 236 posłów z 447 obecnych na sali sejmowej. Nie obyło się bez emocji. Posłowie Zjednoczonej Prawicy krzyczeli: „Hańba!” i „Precz z komuną!”.

Kandydaturę Czarzastego poparło 153 posłów klubu KO, 31 z 32 posłów PSL, 28 z Polski 2050 i 21 posłów Lewicy.

Emocje wśród sejmowej prawicy i części centrum związane są z polityczną drogą nowego marszałka. W latach 80. Czarzasty był wiceprzewodniczącym sprzyjającego władzom PRL Zrzeszenia Studentów Polskich oraz członkiem PZPR. Później był zaufanym człowiekiem Aleksandra Kwaśniewskiego, dzięki któremu zasiadał w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w czasach afery Rywina. W 2012 roku Czarzasty został szefem mazowieckiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a cztery lata później całego SLD.

Czarzasty wciąż ma niespłacony dług u mieszkańców Zagłębia, którzy

w 2019 roku wybrali go na posła. Podczas kampanii wyborczej w Sosnowcu i okolicach polityk tryskał energią, pomysłami i deklaracjami. Od ręki miał załatwić sprawę węzła Klimontów na S1, pieniędzy na zamek w Będzinie i dworzec w Sosnowcu-Maczkach.

– Jeśli w Sosnowcu, Będzinie czy Dąbrowie Górniczej będzie o mnie opinia, że „jak Czarzasty tego nie załatwi, to nikt nie załatwi”, wtedy będę dumny – mówił na łamach „Dziennika Zachodniego” w 2019 roku przed swoją pierwszą kadencją w Sejmie.

W ubiegłym roku zmienił już ton. – Jestem piąty rok posłem z Zagłębia i powiem szczerze: pięć lat temu obiecałem za dużo – prostował.

Więcej str. 5



FOT. ADAM JANKOWSKI

Włodzimierz Czarzasty jest pierwszym od 20 lat lewicowym politykiem, który objął fotel marszałka Sejmu. Poprzednim był w 2005 roku Włodzimierz Cimoszewicz, ostatni marszałek Sejmu IV kadencji (2001-2005)

Uprowadzili, pobili młotkiem i oblali wrzątkiem

Brutalne porachunki w Częstochowie.
44-letni Ukrainiec ledwo uszedł z życiem.
Policja zatrzymała siedmiu podejrzanych.
W tle biznes narkotkowy **str. 6**

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Mateusz Król
z Sosnowca dziś
walczy o wygraną
w „Top Model” **str. 2**

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● 6 listopada 1923 roku w starciach ulicznych w Krakowie zginęło 14 żołnierzy, 15 strajkujących robotników i 3 cywili. Masakra spowodowała kryzys polityczny

Chłopak z Sosnowca walczy o wygraną w „Top Model”

Klaudia Bąk
Drzwi do kariery

20-letni Mateusz Król z Sosnowca znalazł się w finale 14. edycji programu „Top Model”. Na co dzień studiuje pielęgniarstwo w Dąbrowie Górniczej, a moda od lat jest jego największą pasją.

- Gratulacje! Sosnowiczanie, Mateusz Król, w finale Top Model! - ogłosił w mediach społecznościowych prezydent miasta Arkadiusz Chęciński. Mateusz odpowiedział na wpis z dużą wdzięcznością, dziękując za wsparcie i ciepłe słowa. - To naprawdę wspaniałe uczucie czuć za sobą tak dobrą energię od ludzi stąd - podkreślił finalistę programu.

Mateusz ma już doświadczenie we współpracy z agencją modelingową, a zgłoszenie do programu traktował jako szansę na spełnienie marzeń o wybiegach i pracy w branży mody.

Na castingu do „Top Model” bardzo szybko przyciągnął uwagę całego jury, w którego składzie są Joanna Krupa, Katarzyna Sokołowska, Dawid Woliński oraz Marcin Tyszk. Zachwycił ich połączeniem wysokiego wzrostu, komunikatywności i specyficznej nieśmiałości. Od początku edycji stał się jednym z najbardziej lubianych uczestników, a widzowie pokochali jego szczerość, energię i dystans do siebie.



FOT. INSTAGRAM/TOP MODEL TVN

Mateusz wyróżnia się ekspresyjną osobowością, ponoć bywa głośny, bezpośredni i pewny siebie, ale jednocześnie potrafi być nieśmiały. Ma 195 cm wzrostu, pogodny charakter i silną więź z ukochaną babcią, którą nazywa najważniejszą osobą w swoim życiu. Towarzyszą mu również trzy najlepsze przyjaciółki, które określa „rodziną z wyboru”.

Finałowy odcinek 14. sezonu „Top Model” zostanie wyemitowany na żywo dzisiaj o godz. 21.35 na antenie TVN.

Złota Setka Województwa Śląskiego. Dziś gala laureatów w Muzeum Śląskim

Szymon Kwiatkowski
Święto biznesu

Gala Złota Setka Województwa Śląskiego to doroczne święto śląskiego biznesu, podczas którego wyróżnione zostają firmy napędzające lokalną gospodarkę i wyznaczające kierunki jej rozwoju. Laureatów poznamy dzisiaj w Muzeum Śląskim.

Złota Setka to część ogólnopolskiego projektu organizowanego przez Polska Press Grupę, którego celem jest promowanie firm osiągających wyjątkowe wyniki finansowe, inwestycyjne i rozwojowe.

Tegoroczna edycja podsumowuje działalność przedsiębiorstw w 2024 roku, potwierdzając, że Śląsk niezmiennie pozostaje jednym z kluczowych motorów polskiej gospodarki.

- Złota Setka to nie tylko ranking, ale przede wszystkim święto przedsiębiorczości w regionach. Wyróżniamy liderów, którzy nadają ton rozwojowi regionalnej i lokalnej gospodarki, a także inspirują innych - podkreśla Zenon Nowak, prezes zarządu Polska Press Grupy.

Ranking powstaje w oparciu o dane finansowe z Krajowego Rejestru Sądowego, uzupełnione o informacje publikowane przez spółki. Nad jego rzetelnością czuwają partnerzy merytoryczni - m.in. Dun & Bradstreet oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.

Zestawienie obejmuje cztery kategorie: Złota Setka Śląskiego, Firma Roku, Największy Inwestorzy, Pozytywny Trend.

- To nasza odpowiedź na potrzeby przedsiębiorców i menedżerów. Chcemy, by lokalna gospodarka była w centrum uwagi



FOT. KARINA TROJOK

Nagrody już czekają na zwycięzców

dzienników i serwisów Polska Press Grupy. Złota Setka doskonale wpisuje się w tę misję - pokazuje rolę biznesu w życiu regionów i jego wpływ na codzienność mieszkańców - dodaje Rafał Kerger, redaktor naczelny serwisu Strefabiznesu.pl

Tegoroczna gala odbędzie się w wyjątkowej scenarii Muzeum

Śląskiego w Katowicach. Uczestników czeka wieczór pełen emocji, inspiracji i śląskich akcentów. Program wydarzenia wzbogaci występ orkiestry górniczej, symbolicznie nawiązujący do przemysłowego dziedzictwa regionu, a nowoczesny charakter gali podkreśli pokaz robotów przygotowany przez firmę Delta Robots, prezentujący potencjał automatyzacji i innowacji technologicznych.

Organizatorzy zapraszają na uroczystość wszystkich, którzy chcą świętować sukces lokalnych przedsiębiorstw, poznać liderów biznesu i wziąć udział w wydarzeniu sprzyjającym wymianie doświadczeń oraz nawiązywaniu nowych kontaktów.

Wydarzenie odbędzie się pod patronatem Marszałka Województwa Śląskiego, Wojciecha Saługi.

Politechnika Śląska została wyróżniona w prestiżowym rankingu

Klaudia Bąk
Nauka

Politechnika Śląska po raz kolejny została wyróżniona w prestiżowym rankingu szanghajskim, pojawiając się w sześciu kluczowych dyscyplinach naukowych.

ShanghaiRanking's Global Ranking of Academic Subjects to jedno z najważniejszych światowych zestawień uczelni wyższych. Powstaje od 2003 roku

i jest przygotowywany przez zespół ekspertów z Shanghai Jiao Tong University. Jego wyróżnikiem jest fakt, że ocenia uczelnie wyłącznie na podstawie twardej danych naukowych, bez ankiet, opinii czy elementów marketingowych. Dzięki temu uznawana jest za jedno z najbardziej wiarygodnych narzędzi porównawczych dla osób analizujących pozycję uczelni w skali międzynarodowej.

Jak poinformował rektor Politechniki Śląskiej, Marek Paweł-

czyk, w tegorocznym zestawieniu uczelnia znalazła się w kilku kluczowych dyscyplinach. Najwyższą pozycję uczelnia uzyskała w Metallurgical Engineering; miejsce w przedziale 201-300. W kolejnych pięciu obszarach Politechnika Śląska uplasowała się w przedziale 301-400 najlepszych uczelni na świecie.

Wyniki te potwierdzają rosnący autorytet na arenie międzynarodowej w kluczowych obszarach badawczych. To wielkie wyróżnienie, polskie uczelnie

w rankingu szanghajskim plasują się dość nisko, a wiele z nich nie pojawia się w nim w ogóle. Co istotne, pokrywa się to w pełni z oceną Ministerstwa Nauki, zgodnie z którą uczelnia znalazła się w pierwszej piątce najlepszych uczelni badawczych w Polsce w ramach programu IDUB.

Wiceminister nauki Marek Gzik wielokrotnie podkreślał, że Politechnika Śląska już należy do ścisłej czołówki polskich uczelni, choć „nadal za mało się tym chwali”.

Pogoda w regionie

Dzisiaj

Dzień: **5°C** Noc: **-2°C**
Barometr: **1013 hPa**
Wiatr: **płd.-zach. 14 km/h**
Biomet: **korzystny**

Czwartek
Dzień: **5°C** Noc: **2°C**

Piątek
Dzień: **2°C** Noc: **-2°C**

Sobota
Dzień: **1°C** Noc: **-4°C**


Końcówka tygodnia pod znakiem opadów. Uwaga na mroźne noce

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1765
Król Stanisław August Poniatowski otworzył w Warszawie pierwszą scenę publiczną, od 1807 r. Teatr Narodowy, najstarszy istniejący teatr w Polsce.

1931
Amerykański lekarz Earle Haas z Denver otrzymał patent na tampon higieniczny z aplikatorem wraz z zarejestrowanym znakiem towarowym Tampax.

1987
Prof. Ewa Łętowska została powołana przez Sejm na pierwszego Rzecznika Praw Obywatelskich. Objęła urząd 1 stycznia 1988 r. na 5-letnią kadencję.

2018
Zmarł Witold Sobociński, operator filmowy. Współpracował m.in. z Andrzejem Wajdą (np. „Ziemia obiecana”) i Romanem Polańskim („Frantic”, „Piraci”). JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennik-zachodni.pl
k.bak@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterką dyżurną. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Klaudia Bąk
502 499 561

Praca dla 500 osób. Racibórz ma być centrum przemysłu motoryzacyjnego dla zbrojeniówki

Arkadiusz Biernat
Transformacja przemysłu

Myślimy o tym, żeby zbudować fabrykę związaną z całą logistyką części dla całego automotive - zapowiedział Adam Leszkiewicz, prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Tak odniósł się do inwestycji giganta zbrojeniowego w dawną fabrykę Rafako w Raciborzu.

Prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz podczas konferencji „Śląskie na froncie przemian: potencjał region w sektorze obronnym” (nawiązującej do raportu Deloitte o tej samej nazwie) na Superauto.pl Stadionie Śląskim przedstawił plany giganta zbrojeniowego wobec jego nowego zakładu w Raciborzu. Chodzi o infrastrukturę po dawnym Rafako.

- Myślimy o tym, żeby zbudować fabrykę związaną z całą logistyką części dla całego automotive. Przede wszystkim dla Jelcza, ale być może dla Roso-

maka. Jest to pomysł, który w tej chwili próbujemy wewnętrznie opisać. Wydaje mi się, że to jest niezwykle istotna i ważna propozycja dla województwa śląskiego - zapowiedział Adam Leszkiewicz.

Jak dodał, lokowanie centrum logistyki przemysłu motoryzacyjnego w Raciborzu na potrzeby przemysłu zbrojeniowego jest nawiązaniem do tradycji automotive na Śląsku.

„Dużo majątku, fajna infrastruktura”

Adam Leszkiewicz dodał, że PGZ intensywnie pracuje nad konkretnymi pomysłami związanymi z biznesowym zagospodarowaniem nieruchomości po Rafako.

- Dużo majątku, fajna infrastruktura. Z biznesowego punktu widzenia sami wpadliśmy na ten pomysł, sami chcemy to wykorzystać i za 2-2,5 roku chcemy pokazać, że można tam zbudować wielkie centrum zaplecza [przemysłu motoryzacyjnego - red.] - dodał Leszkiewicz.



Adam Leszkiewicz, prezes PGZ: - Fabryka w Raciborzu ma zmniejszyć zależność od zagranicznych partnerów

Zwrócił uwagę, że dziś do Jelcza czy Rosomaka wiele części, w tym całe układy, trzeba zamykać za granicą. Nowa fabryka w Raciborzu ma zmniejszyć tę zależność od zagranicznych partnerów.

14 października w Raciborskiej Fabryce Komponentów podpisano list intencyjny pomiędzy Agencją Rozwoju Przemysłu,

Polską Grupą Zbrojeniową, Jelczem oraz RFK. To ważny krok w celu przywrócenia produkcji w zakładach po dawnym Rafako, a także dla rozwoju polskiego przemysłu i regionu.

Jak przekazano, „inicjatywa ta ma na celu nie tylko wzmocnienie potencjału wytwórczego w dawnych zakładach, ale także pobudzenie gospodarki regionu

raciborskiego i stworzenie nowoczesnego ośrodka przemysłowego”.

Jelcz, należący do Polskiej Grupy Zbrojeniowej, zamierza odkupić od syndyka nieruchomości po Rafako niezbędne do wznowienia produkcji. To m.in. pięć hal. Wstępnie zatrudnionych może być nawet około 500 osób, ale nie można wykluczyć większej liczby. Prezes PGZ wyliczał, że w każdej hali może być zapotrzebowanie nawet na ok. 150 pracowników. Czyli ostatecznie może to być nawet więcej niż pół tysiąca załogi. Racibórz - obok Sanoka - będzie jednym z dwóch oddziałów Jelcza, którego główna siedziba pozostanie na Dolnym Śląsku.

Prace w dawnym Rafako już się rozpoczęły. To roboty testowe związane ze spawaniem ram. Zatrudniono kilkadziesiąt osób, głównie byłych pracowników Rafako.

Kogo zatrudni gigant zbrojeniowy?

Pojazdy Jelcza są kluczowe dla Wojska Polskiego. Nie tylko

służą do transportu ludzi czy sprzętu. Na platformach montowane są kluczowe systemy bezpieczeństwa. Te produkowane w Polsce, ale także za granicą. To m.in. wyrzutnie rakiet czy radary. To wszystko sprawia, że praca w Jelczu może należeć do najbardziej stabilnych w regionie. Spółka ma zamówienia na około tysiąc pojazdów rocznie.

Jak przekazano, raciborski Jelcz ma montować pojazdy, ale także produkować części do nich. Dlatego poszukiwani będą tokarze, ślusarze, obsługa maszyn CNC, a także technolodzy i konstruktorzy oraz monterzy do linii montażowej.

Jelcz będzie chciał sięgnąć po pracowników, którzy w przeszłości byli zatrudnieni w Rafako. Przypomnijmy, kiedy na skutek upadku przedsiębiorstwa zwalniano blisko 700-osobową załogę, około 400 z nich wyraziło wstępne zainteresowanie powrotem w przypadku wznowienia produkcji. Spółka będzie również otwarta na inne osoby, w zależności od aktualnych potrzeb.

AUTOREKLAMA

0011427724

DZIENNIK ZACHODNI

do kupienia
także
w sieci



„Kaloryfery będą gorące”. GIOŚ wstrzymał gigantyczną karę dla EC Zagłębie Dąbrowskie

Piotr Sobierajski
Bezpieczeństwo energetyczne

EC Zagłębie Dąbrowskie sp. z o.o. poinformowało, że na podstawie postanowienia 17 listopada 2025 r. Główny Inspektor Ochrony Środowiska (GIOŚ) wstrzymał wykonanie decyzji nakładającej na spółkę administracyjną karę pieniężną w wysokości ponad 247,8 mln zł za niedokonywanie częściowego umorzenia uprawnień do emisji CO₂ za rok 2020.

GIOŚ jednoznacznie wskazał w uzasadnieniu, że konieczność uiszczenia kary w takiej wysokości groziłaby natychmiastowym ogłoszeniem upadłości, a w konsekwencji doprowadziłaby do przerwania dostaw ciepła dla dziesiątek tysięcy gospodarstw domowych oraz wielu instytucji publicznych, w tym szkół i szpitali w Zagłębiu Dąbrowskim. W praktyce oznaczałoby to realne widmo zimnych kaloryferów jeszcze tej zimy.

GIOŚ potwierdził również, że ECZD pełni rolę przedsiębiorstwa o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego regionu. Znajduje to potwierdzenie w decyzji wojewody śląskiego, dotyczącej infrastruktury krytycznej oraz w decyzji ministra Energii uznającej spółkę za operatora usługi kluczowej.

Wstrzymanie wykonania decyzji nie rozstrzyga sprawy co do meritum. Zapewnia jednak niezbędną ochronę tymczasową, która pozwala na dalszą, nieprzerwaną pracę zakładu oraz umożliwia niezależnemu sądowi merytoryczne rozpoznanie sprawy.

Spółka: problem kar ma charakter systemowy

Rosnąca liczba przedsiębiorstw ciepłowniczych w całym kraju ma trudności z umarza-



Decyzja o wstrzymaniu kary ma kluczowe znaczenie dla mieszkańców Sosnowca, Będzina i Czeladzi, którym groziła utrata dostaw ciepła

nieniem uprawnień w terminie, co wynika z konstrukcji obecnych regulacji oraz realiów ekonomicznych sektora. Potwierdzają to liczne stanowiska Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego oraz analizy ekspertów i instytucji państwowych, wskazujące, że obowiązujące przepisy nakładają na przedsiębiorstwa obowiązki niemożliwe do wykonania, niezależnie od ich dobrej woli i faktycznych działań operacyjnych.

Stanowisko EC Zagłębie Dąbrowskie zostało szeroko poparte przez stronę społeczną, samorządy i organizacje związkowe. Poparcie wyraziły NSZZ „Solidarność”, OPZZ, Forum Związków Zawodowych, WZZ „Sierpień 80”. Spółka otrzymała również pisma poparcia od prezydentów i burmistrzów Sosnowca, Czeladzi, Będzina i Wojkowic, władz Powiatu Będzińskiego, parlamentarzystów różnych opcji politycznych reprezentujących region, Pracodawców RP i inicjatywy SprawdzamyMY.com.

W każdym z tych dokumentów podkreślono, że konsekwen-

cje natychmiastowego wykonania decyzji GIOŚ byłyby dramatyczne dla mieszkańców i instytucji publicznych, a EC Zagłębie Dąbrowskie to zakład o krytycznym znaczeniu dla zapewnienia ciepła i energii. ECZD będzie kontynuować wszystkie działania prawne, aby sprawa została oceniona przez sąd z poszanowaniem zasady proporcjonalności, interesu publicznego i bezpieczeństwa energetycznego mieszkańców. Jak podkreśla spółka decyzja GIOŚ w praktyce wstrzymała widmo zimnych kaloryferów i dała mieszkańcom realne poczucie bezpieczeństwa na nadchodzące sezony grzewcze.

Wykonanie kary oznaczałoby upadłość

- Decyzja o wstrzymaniu wykonania kary to przede wszystkim dobra wiadomość dla mieszkańców całego Zagłębia Dąbrowskiego. W praktyce oznacza to, że kaloryfery będą gorące, a nasza elektrociepłownia może kontynuować pracę bez groźby upa-

dłości. GIOŚ potwierdził jednoznacznie, że wykonanie kary oznaczałoby upadłość przedsiębiorstwa, a w konsekwencji pozbawienie tysięcy mieszkańców dostępu do ciepła co dotknęłoby zarówno gospodarstwa domowe jak i liczne instytucje publiczne - mówi Sławomir Wołyniec, prezes zarządu EC Zagłębie Dąbrowskie.

Jak dodaje, spółka od początku podkreśla, że ta kara jest niezawiniona i wynika z konstrukcji systemu, który w obecnym kształcie uniemożliwia wielu przedsiębiorstwom wywiązanie się z nałożonych obowiązków.

- Sprawa ma charakter systemowy i dotyczy nie tylko naszej elektrociepłowni, ale także wielu

EC w Będzinie należy do największych dostawców ciepła w regionie, z roczną produkcją na poziomie 1,6 mln gigadżuli.

innych zakładów w całej Polsce. Naszym obowiązkiem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego mieszkańcom Sosnowca, Będzina i Czeladzi. Tę odpowiedzialność traktujemy bardzo poważnie. Decyzja daje nam czas, aby prowadzić działalność w sposób stabilny oraz kontynuować postępowanie prawne, które ma kluczowe znaczenie dla przyszłości regionu. Wierzę, że ostateczne rozstrzygnięcie w sądzie potwierdzi, że nie można nakładać obowiązków niemożliwych do wykonania, a następnie karać przedsiębiorstwa za to, że takie obowiązki nie zostały spełnione. Liczymy na odpowiedzialne podejście państwa do kwestii bezpieczeństwa energetycznego i ochrony mieszkańców przed skutkami wadliwych regulacji - dodaje Sławomir Wołyniec.

Gigantyczne kary zagrożeniem dla dostaw ciepła

EC Zagłębie Dąbrowskie sp. z o.o. to pierwsza spółka ukarana tak wysokimi karami finansowymi, jednak nie jest to przypadek odosobniony. Lista przedsiębiorstw, które nie sprostają obowiązkowi związanemu z rozliczeniem emisji CO₂, systematycznie się wydłuża, co wskazuje na strukturalny charakter problemu. W listopadzie 2023 roku na będzińską spółkę nałożona została wspomniana kara za rok 2020 w wysokości 247 mln 827 tys. 924 zł.

Decyzja Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z 30 listopada 2023 r., nakładająca na EC Będzin Wytworzenie sp. z o.o. administracyjną karę pieniężną w wysokości 247 mln 827 tys. 924 zł, wydana została na podstawie wykazu otrzymanego z Krajowego Ośrodka Bilansowania i Zarządzania Emisjami (KOBE), okre-

ślającego podmioty, które w terminie wskazanym w ustawie o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych nie dokonały rozliczenia wielkości emisji.

A tymczasem Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ) w Katowicach nałożył na początku grudnia 2024 roku na EC Zagłębie Dąbrowskie sp. z o.o. w Będzinie kolejną karę administracyjną w wysokości 262 mln 315 tys. 592 zł. To następne gigantyczne pieniądze. Chodzi o niedokonywanie w terminie rozliczenia uprawnień do emisji CO₂ za 2021 rok. Zarząd spółki odwołał się od tej decyzji podkreślając, że nie jest ona ostateczna i nie podlega wykonaniu.

Nakładanie kar w obecnym kształcie prowadzi zdaniem władz będzińskiej spółki do groźby bankructwa przedsiębiorstw ciepłowniczych, co wpłynie na ograniczenie dostaw ciepła i energii, wzrostu cen energii, który uderza w budżety gospodarstw domowych, pogłębiając problem ubóstwa energetycznego oraz osłabienia bezpieczeństwa energetycznego kraju, które może zwiększyć zależność Polski od zagranicznych dostaw energii.

Elektrociepłownia w Będzinie jest głównym producentem ciepła i energii elektrycznej w Zagłębiu Dąbrowskim. Należy do największych dostawców ciepła w regionie, z roczną produkcją na poziomie 1,6 mln gigadżuli. Podstawowymi produktami spółki są ciepło i prąd wytwarzane w kogeneracji. Dostawy mają charakter lokalny, a wytworzone ciepło w postaci gorącej wody i pary dostarczane jest do sektora komunalnego i przemysłu w Zagłębiu. Poprzez system magistral ciepło dociera do odbiorców z Sosnowca, Będzina i Czeladzi.

AUTOREKLAMA

0011430402



Jesień

to dobry czas na odkrywanie





- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik

Chciał odstrzelić senatorkę, zawiesił europośła, opowiadał bajki. Poseł z Zagłębia został marszałkiem Sejmu

Grzegorz Olma
Polityka

Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem Sejmu. Po raz pierwszy dostał tę funkcję poseł z Zagłębia. Bo Czarzasty, choć całe życie jest związany z Warszawą, to parlamentarny mandat wywalczył w Sosnowcu. Dał się poznać jako wyrazisty i barwny polityk. Barwny, nie tylko ze względu na upodobanie do kolorowych swetrów, które są jego znakiem rozpoznawczym.

W Zagłębiu Czarzasty wyładował jesienią 2019 roku. Ma wtedy 59 lat i jak mówi o sobie, jest młodym człowiekiem w siłę wieku. Przez lata funkcjonował na styku polityki i biznesu. Sprawny menedżer, współtwórca sukcesu jednego z prywatnych wydawnictw pozostaje w orbicie lewej strony sceny politycznej. Zaufany człowiek Aleksandra Kwaśniewskiego, dzięki któremu zasiada w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Ta kilkuletnia urzędnicza przygoda kończy się w 2004 roku.

Według przyjętego przez Sejm w 2004 roku raportu z prac komisji śledczej badającej aferę Lwa Rywina autorstwa Zbigniewa Ziobry, Czarzasty miał być członkiem „grupy trzymającej władzę”, która wysłała Lwa Rywina z korupcyjną propozycją do „Gazety Wyborczej”. Nie potwierdził tego sąd. Nad Czarzastym zebrały się jednak ciemne chmury i przyhamowały jego polityczną karierę. Na kilka lat znika z pierwszego szeregu i powraca do wydawania książek.

Natura ciągnie jednak Czarzastego do polityki. W 2012 roku zostaje szefem mazowieckich struktur Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Cztery lata później staje na czele SLD. Do szczęścia brakuje mu tylko poselskiego mandatu.

Podczas wyborów w 2019 roku stawia na Zagłębie. To matecznik lewicy, od dziesięcioleci kojarzony z Edwardem Gierkiem, a jak deklaruje Czarzasty, Sojusz Lewicy Demokratycznej ceni politykę historyczną. Ta zaś odwołuje się do złotej dekady lat 70. XX wieku i resentymentów, które można rozbuścić wśród starszych wyborców. Najlepiej zaś w Sosnowcu i okolicach. To zresztą okręg, w którym lewica zawsze może liczyć na pewny mandat do Sejmu.



Włodzimierz Czarzasty w polskiej polityce funkcjonuje - z przerwami - już blisko 30 lat

- Uczciwie zastanawiałem się nad środowiskiem i miejscem, z którego sam mógłbym kandydować. Są dwa takie silne lewicowe ośrodki w Polsce: Włocławek i Zagłębie - mówi w „Dzienniku Zachodnim” w rozmowie z Marcinem Zasada, jesienią 2019 roku.

- Nie mam tu rodziny, nie będę tworzył historii, że bywałem w Zagłębiu co tydzień; nie bywałem w Zagłębiu co tydzień, ale buduję to na prawdzie. W związku z tym mogą mówić o mnie tak albo inaczej - mogę być spadochroniarzem, nie wstydzę się tego. Zobaczycie, że Zagłębie będzie miało w całym woj. śląskim najsukceszniejszego polityka, jakiego mieliście do tej pory; zobaczycie - deklarował

Te opowieści dały mu mandat

Podczas kampanii wyborczej prowadzonej w Sosnowcu i okolicznych miastach Czarzasty tryska energią i pomysłami. Dobrze przygotowany przez lokalnych działaczy trafnie diagnozuje problemy i łatwo znajduje rozwiązania. Z werwą opowiada, jak będzie działał, załatwiał, dopinał i finalizował.

- Coś panu powiem i sprawdzę, mój pan. Za dwa lata, za rok. Uważam, że województwo śląskie, w tym Zagłębie, nie ma ludzi, którzy załatwiają dla tych terenów ich sprawy. Jeśli w Sosnowcu, Będzinie czy Dąbrowie Górniczej będzie o mnie opinia, że „jak Czarzasty tego nie załatwi, to nikt nie załatwi”, wtedy będę dumny - mówi

na łamach „Dziennika Zachodniego” w 2019 roku.

Sposób na rozwiązanie problemów, znalezienie pieniędzy na inwestycje miał prosty. Wystarczy skutecznie naciskać i nękać urzędników i dyrektorów instytucji państwowych, by zadziałało.

- Wyobraża pan sobie dyrektora, urzędnika kolei czy dróg, który co tydzień ma u siebie posła z wizytą? Znowu u pana jestem, znowu u pana jestem... Ja chcę, żeby ten dyrektor miał mnie do siebie. Będę ściągając media, a media na opozycję przychodzą. Będę przywoził ludzi. Ile czasu można wytrzymać taką presję? - przekonywał.

Podczas wyborów Czarzasty zdobywa ponad 31 tysięcy głosów. Wchodzi do Sejmu i zostaje jego wicemarszałkiem.

Czarzasty jeńców nie bierze

W trakcie minionej kadencji parlamentu Sojusz Lewicy Demokratycznej przekształca się w Nową Lewicę. To nowy byt łączący SLD i Wiosnę, ugrupowanie stworzone przez Roberta Biedronia. Biedroń i Czarzasty współprzewodniczą ugrupowaniu. Choć w tym duecie pierwsze skrzypce gra polityk z SLD. Rządzi twardą ręką. Związani

„Niestety w mojej pierwszej kadencji nie rozwiązała się żadna sprawa. W opozycji nic nie zdziałam. Staram się nadrobić te lata”

z lewicą politycy z województwa śląskiego poczuli ją na sobie.

Maj 2021. Gabriela Morawska-Stanecka, śląska senatorka, wówczas wicemarszałkini Senatu, reprezentująca w tej izbie SLD, odbiera od Czarzastego telefon. Jak relacjonuje kilka dni później w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej”, jej partyjny kolega miał stwierdzić, że jeżeli nie przestanie „łazić po mediach”, to on „ją odstrzeli”.

- Później jeszcze powiedział mi takim językiem: już było między nami tak dobrze i znowu to zepsułaś, idziesz ze mną na wojnę - mówiła wicemarszałek Senatu z Lewicy na łamach „Wyborczej”.

Dodała, że telefon odebrała podczas spotkania towarzyskiego, rozmowa trwała około sześciu minut, a przez większość czasu mówił Czarzasty.

Telefoniczna rozmowa wicemarszałków z lewicy budzi sensację i ogromne zainteresowanie mediów. Włodzimierz Czarzasty, nie chce jej komentować ani potwierdzić, za to podkreśla, że nie mam w zwyczaju używać agresywnego języka.

Dziś Gabriela Morawska-Stanecka jest już poza lewicą. W Senacie zasiada w barwach Koalicji Obywatelskiej.

Nie wybrzmiały jeszcze echa karczemnej awantury - jak pisały niektóre media, gdy lewica na Śląsku wstrząsa kolejną sensacją. Kilka tygodni później Czarzasty z dnia na dzień zawiesza w prawach członka Nowej Lewicy, swojego zastępcę, wiceprzewodniczącą struktur kra-

jowych, a równocześnie szefa Rady Wojewódzkiej w Katowicach Marka Bałta. Balt to w tym czasie jeden z liderów ugrupowania, brylujący w mediach europoseł. O swoim zawieszeniu dowiaduje się od dziennikarzy. Jest całkowicie zaskoczony.

Radykalny krok Czarzastego to reakcja na ruch śląskiej Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy, która wnioskuje o odwołanie polityka z Warszawy za brak wykonywania decyzji władz statutowych partii. Marek Balt jest dziś na marginesie polityki.

Żółta kartka od wyborców

W 2023 roku wicemarszałek Sejmu po raz drugi startuje do wyborów z okręgu sosnowieckiego. Liczy na powtórkę sukcesu i doznaje srogiego zawodu. Niekwestionowany lider listy i partii Nowa Lewica zdobywa dopiero piąty wynik w okręgu. Przegrywa nie tylko ze swoimi konkurentami z Prawa i Sprawiedliwości czy Koalicji Obywatelskiej, ale co jest ogromną sensacją ze znajdującym się na ostatnim miejscu na liście, niemal o 30 lat młodszym debiutantom Łukaszem Litewką.

Czarzasty w 2023 roku zdobywa mniej niż połowę głosów, które oddano na niego cztery lata wcześniej. Uciulane niespełna 15 tysięcy uznać można za co najmniej żółtą kartkę od wyborców. Na Litewkę głosuje 40,5 tysiąca, blisko 10 tysięcy więcej niż na Czarzastego cztery lata wcześniej. To dowód na to kto Zagłębiu zawładnął lewicowym elektoratem.

Czarzasty ma świadomość, że zawiódł. Przy okazji wizyty w Sosnowcu uderzył się w pierś.

- Jestem piąty rok posłem z Zagłębia i powiem szczerze, pięć lat temu obiecałem za dużo. Powiedziałem, że w trakcie kadencji wiele spraw rozwiąże się w trybie natychmiastowym. Niestety w mojej pierwszej kadencji nie rozwiązała się żadna sprawa. W opozycji nic nie zdziałam. Staram się nadrobić te lata. Chyba to widzieć? - mówi nam ze skrupułem w 2024 roku.

- Jeśli przyczyniam się, nawet w małej mierze, że pieniądze do Zagłębia spłyną, to jestem szczęśliwy. Mam zamiar być aktywny, żeby się zrehabilitować - zapewniał Czarzasty.

Jako marszałek Sejmu będzie miał pewnie do tego więcej okazji.

Jest zielone światło dla języka śląskiego

Patryk Osadnik
Sejm

Projekt ustawy o uznaniu języka śląskiego za język regionalny uzyskał zielone światło w sejmowej komisji mniejszości narodowych i etnicznych. Drugie czytanie odbędzie się już na sali plenarnej Sejmu RP.

Projekt uzyskał poparcie większości posłanek i posłów zasiadających w komisji - ośmioro głosowało za, a dwóch przeciwko. Wsparcie dla projektu ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zadeklarował wiceminister Tomasz Szymański.

Przeciwko projektowi ustawy uznającej język śląski za język regionalny opowiedział się poseł Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Sellin. Argumentował to m.in. opinią Rady Języka Polskiego z 2011 roku. Wskazano w niej, że język śląski to tylko dialekt języka polskiego, któremu na dodatek brakuje kodyfikacji.

Podobne stanowisko przedstawił poseł PiS Wojciech Zubowski. Ponadto wskazał, że problemem będzie sfinansowanie wynikających z uznania języka śląskiego za język regionalny zobowiązań, takich jak nauczanie go w szkołach.

W posiedzeniu komisji udział wzięło grono ekspertów zajmujących się językiem śląskim.

Prof. Jolanta Tambor z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która m.in. kieruje podyplomowymi studiami z wiedzy o regionie i języku śląskim, zaznaczyła, że język śląski zarówno został skodyfikowany, jak i posiada bardzo bogatą odmianę literacką. Wskazała, że kodyfikacja języka polskiego również postępuje i to normalny proces.

- Dynamika zmian na Śląsku jest gigantyczna - powiedział autor „Zasad pisowni języka śląskiego” prof. Henryk Jaroszewicz z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dodał, że przewodniczącą Rady Języka Polskiego prof. Katarzyna Kłosińska poparła uznanie języka śląskiego za język regionalny.

Dyrektor Teatru Śląskiego w Katowicach Robert Talarczyk zaapelował, żeby politycy przestali bać się Ślązaczek i Ślązaków oraz śląskości.

- Śląsk jest częścią Polski, od ponad 100 lat jesteśmy obywatelami tego kraju i chcemy być pełnoprawnymi obywatelami Polski bez względu na to, jakie są konotacje historyczne i skomplikowana sytuacja geopolityczna tego regionu - podkreślił Robert Talarczyk.

Nie żyje poparzony 48-latek, który ucierpiał w wypadku na hałdzie

Klaudia Bąk
Powiat wodzisławski

48-letni mężczyzna został poparzony podczas pracy na hałdzie kopalni „Marcel” w Radlinie. Przewieziony do siemianowickiej oparzeniówki mężczyzna zmarł w szpitalu.

W Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich zmarł 48-letni mężczyzna, który został poważnie poparzony podczas wypadku na hałdzie Marcel w Radlinie. Pracował tam dla firmy zewnętrznej realizującej na zlecenie Polskiej Grupy Górniczej prace rekultywacyjne. Tragedia wydarzyła się w sobotę, 15 bm.

Rzeczniczka PGG Ewa Grudniok potwierdziła, że do zdarzenia doszło w trakcie robót rozbiórkowych. W pewnym momencie osunęły się masy skalne, wzbijając w powietrze gęsty pył i parę wodną. Pracownik, który zlewał wodą miejsce prowadzenia prac, został w wyniku tego poważnie poparzony.

Na miejscu ładował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratowniczego. Mężczyzna w stanie krytycznym trafił do siemianowickiego Centrum Leczenia Oparzeń. Lekarze stwierdzili oparzenia obejmujące 90 procent powierzchni ciała, w tym dróg oddechowych. Mimo błyskawicznie podjętej akcji ratunkowej, mężczyzna zmarł.

19-latek miał zasnąć za kierownicą

Grzegorz Olma
Rybnik

W sobotę przed godz. 6 w Rybniku doszło do zderzenia dwóch samochodów. Ucierpiali trzy młode osoby, 14-letnia dziewczyna jest w stanie ciężkim. Szczegóły zdarzenia wyjaśnia policja.

Na prostej drodze w dzielnicy Niewiadom volkswagen wpadł na toyotę. - Jak ustalili policjanci, 19-letni kierujący volkswagenem najprawdopodobniej zasnął

za kierownicą, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z toyotą - informuje asp. sztab. Bogusława Kobeszko, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Rybniku.

Volkswagenem podróżowały trzy młode osoby. Wszystkie odniosły obrażenia - Do szpitala został zabrany 19-letni mieszkaniec Rybnika, kierujący volkswagenem, 21-letni pasażer, mieszkaniec powiatu rybnickiego oraz 14-letnia pasażerka tego pojazdu - dodaje rzeczniczka miejscowej policji.

Uprawdzili, pobili młotkiem i polali wrzątkiem. Brutalne porachunki w Częstochowie

Piotr Ciastek
Pod paragrafem

Do scen jak z filmu gangsterskiego doszło 11 listopada w Częstochowie - brutalnie skatowano Ukraińca, który ledwo uszedł z życiem. Zatrzymano aż siedem osób.

Częstochowscy policjanci zatrzymali siedmiu mężczyzn podejrzanych o wyjątkowo brutalne uprowadzenie 44-letniego obywatela Ukrainy. Według ustaleń śledczych, mężczyzna został zaatakowany w rejonie przejazdu kolejowego przy ulicy Kiedrzyńskiej. Dwóch napastników zaciągnęło go do samochodu i przewiozło do garażu znajdującego się na terenie miasta. Już tam - jak wskazuje dokumentacja - doszło do pierwszych aktów przemocy.

W garażu sprawcy mieli bić 44-latkę młotkiem, polewać go wrzątkiem i kierować wobec niego groźby śmierci. To właśnie w tym miejscu powstały najpoważniejsze obrażenia, w tym złamanie nogi i rozległe poparzenia ciała. Dochodzenie potwierdza, że mężczyzna był biciem zmuszany do określonych zachowań, a przemoc miała charakter narastający.

Po zadaniu ciosów napastnicy przewieźli go w inne miej-



FOT. KMP CZĘSTOCHOWA

Zatrzymano siedmiu podejrzanych mężczyzn, wobec czterech z nich sąd zastosował areszt tymczasowy

scie - na teren jednej z częstochowskich firm. Tam został skrepowany i zamknięty w pomieszczeniu, które miało unie możliwić mu wezwanie pomocy. Śledczy ustalili, że 44-latek spędził tam kolejne godziny, wciąż znajdując się pod kontrolą grupy.

Sytuacja odwróciła się, gdy mężczyzna wykorzystał chwilę nieuwagi sprawców. Udało mu się uwolnić z więzów i przedostać do zaparkowanej w pobliżu ciężarówki. Tym pojazdem dotarł do szpitala, gdzie od razu trafił pod opiekę lekarzy.

Kilka minut później placówka zgłosiła interwencję - według wstępnych informacji mogło dojść do nieporozumienia między pacjentem a personelem. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce, zanim przeszli do środka, zauważyli przy budynku grupę mężczyzn awanturujących się obok ciężarówki. Wśród nich znajdował się 44-letni poszkodowany z wyraźnymi obrażeniami, który został natychmiast przekazany lekarzom. To właśnie wtedy zaczęto łączyć jego obrażenia z wcześniejszymi zdarzeniami.

Dopiero po rozmowach w szpitalu ustalony został prawdziwy przebieg wydarzeń.

Śledczy: tłem porachunki narkotykowe

- Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że motywem działania oprawców były rozliczenia związane z obrotem narkotykami. Wszyscy zatrzymani usłyszeli prokuratorskie zarzuty, za co grozić im może kara nawet do 25 lat więzienia - informuje podkom. Barbara Poznańska z KMP w Częstochowie.

Sprawa ma charakter kryminalny o wysokim stopniu brutalności i prawdopodobnie dotyczy konfliktu wewnątrz środowiska przestępczego. Zatrzymano łącznie siedem osób. Wszyscy usłyszeli prokuratorskie zarzuty pozbawienia wolności i pobicia, a grożąca im kara wynosi od 5 do 25 lat więzienia.

Prokuratura Rejonowa Południe w Częstochowie wystąpiła o tymczasowe aresztowanie sześciu z zatrzymanych. Sąd po rozpoznaniu wniosku zdecydował o zastosowaniu aresztu wobec czterech mężczyzn. Pozostałych objęto policyjnym dozorem oraz poręczeniami majątkowymi. Śledztwo trwa i ma ustalić dokładny przebieg zdarzeń oraz role poszczególnych uczestników.

W Częstochowie ruszył urzędomat. Tu załatwisz sprawy nawet w nocy

Piotr Ciastek
Nowoczesna obsługa klientów

Od 17 listopada częstochowianie mogą odebrać część dokumentów urzędowych przez całą dobę - bez kolejek i umawiania wizyt. Przy Urzędzie Stanu Cywilnego stanął urzędomat.

Nowe urządzenie ustawione przy siedzibie USC przy ul. Focha działa siedem dni w tygodniu, przez 24 godziny na dobę. Korzystanie z niego jest proste: kiedy zamówiony dokument trafi do urzędomatu, mieszkaniec otrzymuje SMS z jednorazowym kodem otwierającym właściwą skrytkę. Warunkiem jest zaznaczenie chęci odbioru w ten sposób już na etapie składania wniosku. Dotyczy to wyłącznie tych dokumentów, które mogą być wydane tą drogą zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Urzędomaty funkcjonują już w kilku polskich miastach, jednak dotąd wykorzystywano je przede wszystkim w sprawach komunikacyjnych, głównie związanych z rejestracją pojazdów. Częstochowa jako pierwsza w Polsce rozszerzyła ten system na część dokumentów Urzędu Stanu Cywilnego.

Pierwszy taki USC w Polsce

Największą nowością jest możliwość odbioru w urzędumacie odpisów aktów stanu cywilnego, których nie można wydać „od ręki”. Chodzi o sytuacje, gdy aktu nie ma jeszcze w elektronicznej Bazie Usług Stanu Cywilnego i wymaga on wcześniejszej migracji z papierowych ksiąg.

- Jeśli obywatel składa wniosek w naszym urzędzie i posiadamy księgę zawierającą jego akt, bo na przykład urodził się lub zawarł małżeństwo w Czę-



FOT. UMC

Urzędomat wychodzi naprzeciw potrzebom mieszkańców

stochowie, w przypadku konieczności migracji - wyznaczamy klientowi 7-dniowy termin, po którym zapraszamy go po odbiór odpisu. Jeśli księga znajduje się w innej gminie - za-

mawiamy dla niego tę migrację w innym urzędzie, ale wówczas termin wydłuża się nawet do 10 dni. I tu dochodzimy do momentu odbioru tego dokumentu: ponieważ wniosek zo-

stał już złożony, opłata pobrana, wystarczy tylko wydać papierowy dokument - odbiór staje się zwykłą czynnością. I tu klienci będą mieli alternatywę: będą mogli do nas ponownie przyjść albo skorzystać z odbioru w urzędumacie - tłumaczy Rafał Bednarz, kierownik częstochowskiego USC.

Od 2015 roku odpisy można odbierać w dowolnym USC, ale dopiero teraz częstochowski urząd wprowadza możliwość odbioru części z nich w nowej, całodobowej formie.

Urzędomat także dla kierowców

Urządzenie służy także w sprawach załatwianych w Referacie Komunikacji Wydziału Spraw Obywatelskich. Przez urzędomat mieszkańcy mogą odebrać:

● dowód rejestracyjny wydany z powodu braku miejsca na badanie techniczne,

● wtórnik dowodu rejestracyjnego w przypadku zniszczenia, zagubienia lub kradzieży,

● trzecią tablicę rejestracyjną przeznaczoną na bagażnik.

To udogodnienie szczególnie dla kierowców, którzy często musieli dostosowywać się do godzin pracy urzędu.

Kolejne dokumenty w przygotowaniu

Częstochowski urzędomat ma być rozwiązaniem, które z czasem obejmie kolejne typy dokumentów. Na razie urząd zapowiada, że w przyszłości mogą dołączyć do niego także inne wydziały Urzędu Miasta. Mieszkańcy będą informowani o takiej możliwości przez prowadzących ich sprawy urzędników.

Standardowy czas odbioru dokumentu z urzędomatu wynosi 48 godzin, a w wyjątkowych sytuacjach - na prośbę interesanta - termin może zostać wydłużony.

Nowa plaga oszustw na Śląsku. 5 zasad, jak zabezpieczyć swoje pieniądze

Chcesz kupić przez internet części do samochodu lub wziąć udział w loterii z nagrodami? To może być pierwszy krok, by stracić spore pieniądze.

Każdego dnia dziesiątki osób w województwie śląskim padają ofiarą cyberprzestępców. Dane z 2024 roku pokazują, że w naszym regionie wszczęto prawie 10 tysięcy postępowań dotyczących oszustw internetowych – to blisko 14 proc.

wszystkich takich spraw w całej Polsce. Mieszkańcy stają się celem coraz bardziej wyrafinowanych ataków.

– Cyberprzestępcy nie śpią – każdego dnia wymyślają nowe sposoby na wyłudzenie pieniędzy.

Najlepszą obroną jest świadomość zagrożeń i zdrowa nieufność wobec zbyt atrakcyjnych ofert – ostrzega Monika Wojciechowska, Pełnomocniczka Ministra Finansów i Gospodarki ds. Strategii Edukacji Finansowej.

Gdy sąsiad staje się oszustem

W Jaworznie 24-latek z oszustw zrobił sobie główne źródło zarobku. Metoda była prosta: znajdował na Facebooku posty osób szukających części samochodowych, wysyłał fałszywe zdjęcia przedmiotów, których nie miał, a po otrzymaniu zaliczki zrywał kontakt. Wynik? 111 zarzutów, ponad 100 oszukanych osób i straty na 30 tysięcy złotych. Grozi mu 8 lat więzienia.

Podobny proceder przez 9 miesięcy prowadził 31-latek z Raciborza. Mężczyzna za pośrednictwem portali ogłoszeniowych kupował artykuły motoryzacyjne, po czym nie regulował należności. Policjanci zabezpieczyli jego mienie o wartości blisko 25 tysięcy złotych. Usłyszał 21 zarzutów i również może trafić za kraty na 8 lat.

Tymczasem funkcjonariusze CBZC z Katowic rozbili zorganizowaną grupę przestępczą, która od kwietnia 2024 roku tworzyła fałszywe fundacje i organizowała rzekome zbiórki dla potrzebujących. Grupa działała pod nazwami „Wspólny cel”, „Nadzieja na Życie” i „Podaruj Serduszek”, wyłudzała pieniądze od ludzi o dobrych sercach. Zatrzymano 7 osób, a wpływy na konta tych fikcyjnych fundacji przekroczyły 1,5 miliona złotych.

Nowa plaga w Katowicach – fałszywe platformy sprzedażowe

Katowiccy policjanci ostrzegają przed najnowszą metodą oszustw działających na popularnych portalach sprzedażowych. Pod pretekstem zakupu towaru wystawionego na popularnej platformie sprzedażowej, przestępcy przesyłają link do łudząco podobnej strony z instrukcją wprowadzenia danych karty płatniczej. Rzekomo ma to umożliwić „szybkie przełanie pieniędzy”. W rzeczywistości oszuści przelewają pieniądze otrzymane od kupującego na swoje rachunki.

5 złotych zasad bezpieczeństwa w sieci

Zasada nr 1: Traktuj swoje hasła jak klucze do sejfu

Twoje hasło to pierwsza linia obrony. Używaj różnych haseł do różnych serwisów, każde powinno mieć minimum 12 znaków i zawierać litery, cyfry oraz znaki specjalne. Korzystaj z menedżera haseł lub zapisuj je w bezpiecznym miejscu – nigdy w przeglądarce! Unikaj oczywistych haseł jak „hasło123” czy swojej daty urodzenia.

Zasada nr 2: Włącz uwierzytelnianie dwuskładnikowe, ale nie przez SMS

Uwierzytelnianie dwuskładnikowe to dodatkowa tarcza, ale unikaj SMS-ów – oszuści mogą je przechwycić poprzez duplikowanie karty SIM. Lepiej korzystaj z aplikacji uwierzytelniających czy powiadomień push w aplikacjach bankowych.

Zasada nr 3: Sprawdzaj każdy przelew dwukrotnie

„Nie pozwól, by pośpiech kosztował Cię oszczędności. Każdy przelew, szczególnie na nieznany numer konta, wymaga podwójnej weryfikacji” – ostrzega Anna Bichta, prezeska Fundacji Think!, specjalizującej się w edukacji cyfrowej. Zawsze sprawdzaj dokładnie dane odbiorcy, przy większych kwotach dzwoń, by potwierdzić przelew. Nie rób przelewów pod presją czasu – hasła typu „masz 5 minut, bo zablokujemy konto” to czerwona lampka.

Zasada nr 4: Rozpoznawaj spoofing – gdy oszust udaje znajomego

Spoofing to podszywanie się pod bliskie osoby, bank czy urząd. Zwracaj uwagę na nietypowe prośby od znajomych, pilne wiadomości z banku o dziwnych godzinach, linki z niewielkimi zmianami w adresie czy prośby o zainstalowanie jakichkolwiek aplikacji. W razie wątpliwości zadzwoń do swojego znajomego na komórkę i upewnij się, że to on wysłał prośbę.

Zasada nr 5: Chroń swój numer telefonu jak PIN do karty

Oszuści wykorzystują numery telefonów do przejmowania kont i wyłudzenia kodów szybkiej płatności. Nie podawaj numeru w formularzach reklamowych, uważaj na fałszywe SMS-y o „dopłatach do przesyłek”, nie klikaj w podejrzane linki. Zgłaszaj podejrzaną wiadomość: prześlij je na bezpłatny numer 8080 lub przez aplikację mObywatel. Co robić, gdy padniesz ofiarą? Natychmiast zablokuj kartę i konta bankowe, zmień wszystkie hasła, zgłoś sprawę na policję i zawiadom bank o nieautoryzowanej transakcji.

Artykuł powstał w ramach kampanii społecznej „Bezpieczne Złotówki” sfinansowanej ze środków Funduszu Edukacji Finansowej, którego dysponentem jest Minister Finansów i Gospodarki. Kampanię realizuje Fundacja Think!.

CO ZROBIĆ, JEŚLI...

...KLIKNIESZ W PODEJRZANY LINK?

...PRZEKAŻESZ DANE I PIENIĄDZE OSZUSTOM?

...ZORIENTUJESZ SIĘ PO FAKCIE?



Zmień hasła: do banku, skrzynki e-mail, kont społecznościowych.



Włącz uwierzytelnianie dwuskładnikowe.



Jeżeli oszuści zdobyli dane do Twojej karty bankowej, zgłoś się jak najszybciej do banku, aby ją zastrzec.



Przeskanuj urządzenie programem antywirusowym. Jeżeli nie wiesz, jak to zrobić, poproś o pomoc.



Zgłoś incydent na policję i do CERT Polska.

WIĘCEJ WSKAZÓWEK ZNAJDZIESZ NA [BEZPIECZNEZLOTOWKI.PL](https://bezpiecznezlotowki.pl)

KRÓTKO

ŁÓDŹ

Wyludzili w internecie 1,4 mln zł

O skierowaniu liczącego 365 stron aktu oskarżenia przeciwko parze internetowych oszustów poinformował we wtorek rzecznik Prokuratury Regionalnej w Łodzi Krzysztof Kopania.

34-letniej kobiecie i jej 36-letniemu partnerowi prokuratura zarzuciła dokonanie wyludzeń łącznie 1,4 mln zł od 1338 osób. Oskarżeni wykorzystali do tego celu 26 fałszywych sklepów internetowych. Zakładając je, podszywali się pod firmy mające pozytywne opinie internautów.

Używali też danych osobowych pozyskanych podstępnie od ok. 40 osób. Będą także odpowiadać za pranie brudnych pieniędzy.

Para poznała się w zakładzie karnym i z popełnianych przestępstw uczyniła sobie stałe źródło dochodu.

Oboje zostali zatrzymani w 2024 r., gdy składali wnioski o założenie kolejnych rachunków bankowych.

Podczas przesłuchań oskarżeni przyznali się do stawianych zarzutów.

PAP

WARSZAWA

Zderzenie tramwajów i autobusu



Wczoraj o godz. 7.50 na alei Solidarności w Warszawie doszło do wypadku. Zderzyły się tam tramwaj przejazdu technicznego i tramwaj linii 4 z autobusem 160. W zdarzeniu poszkodowane zostały 23 osoby - 17 zostało hospitalizowanych, a 6 przebadano na miejscu.

GÓJSK

Rodzic zaatakował dyrektorkę

Do zatrzymania 39-latką doszło w szkole podstawowej w miejscowości Gójsk w poniedziałek po południu, gdy odbywało się tam zebranie rodziców. Mężczyzna, który zakłócał przebieg zebrania, został z niego wyproszony. To wzbudziło jego agresję. Uderzył w twarz jedną z matek, a następnie popchnął dyrektorkę placówki, która się przewróciła. Obie kobiety

w wieku 41 i 55 lat trafiły do szpitala. Po badaniach zostały wypisane do domu. Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że ma on 0,8 promila alkoholu w organizmie; ustalono też, że wcześniej na terenie szkoły uszkodził dwa samochody.

Agresor został zatrzymany przez policję, trwa także wyjaśnianie okoliczności zdarzenia.

PAP

MOTORYZACJA

W pierwszych trzech kwartałach 2025 roku pojazdy elektryczne i hybrydowe osiągnęły blisko 60 proc. udziału w nowych rejestracjach w Polsce - wynika z najnowszego Raportu PZPM i KPMG. Według raportu w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku w Polsce zarejestrowano 26 tys. osobowych samochodów elektrycznych, co oznacza ponad dwukrotny wzrost (107,5 proc.) w porównaniu z rokiem 2024.

Zelenski odwiedzi kolejny kraj.
Tym razem będzie w Turcji

Oprac. Karolina Wrońska
Turcja

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiadomił, że po wtorkowej wizycie w Hiszpanii planuje udać się w środę do Turcji, gdzie będzie pracował nad wznowieniem wymiany jeńców z Rosją.

„Dzisiaj odbędą się spotkania w Hiszpanii, do których długo się przygotowywaliśmy, i liczymy, że kolejny silny kraj będzie bardziej pomagał chronić życie i przybliżyć koniec wojny (z Rosją). Pracujemy nad tym, aby spotkanie z premierem Hiszpanii (Pedro) Sanchezem przyniosło porozumienia, które dadzą nam więcej siły. Każdego dnia w stosunkach z partnerami musi być (pozytywny) wynik dla Ukrainy” - napisał Zełenski we wtorek w komunikatorze Telegram.

Na środę zaplanowano wizytę prezydenta Ukrainy w Turcji. „Przygotowujemy się do intensyfikacji negocjacji i mamy wypracowane rozwiązania, które proponujemy partnerom. Przybliżenie końca wojny wszelkimi siłami jest priorytetem Ukrainy. Pracujemy również nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” - powiadomił Zełenski.

Specjalny wysłannik USA do spraw misji pokojowych Steve Witkoff odwiedzi Turcję



Trwa ofensywa dyplomatyczna Wołodymyra Zełenskiego. Po wizytach w Grecji (niedziela), Francji (poniedziałek) i Hiszpanii (wtorek) dziś czekają go spotkania w Turcji

w środę i weźmie udział w zaplanowanych rozmowach z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim - podała we wtorek agencja Reutersa, powołując się na informatora z Turcji.

Wcześniej, w sobotę (15 listopada), agencja Interfax Ukraina przekazała, że sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Ukrainy Rustem Umierow przeprowadził w Turcji i Zjednoczonych Emiratach Arabskich, przy wsparciu partnerów, konsultacje w sprawie wznowienia procesu wymiany i uwalniania Ukraińców z rosyjskiej niewoli.

”

Wszystko wskazuje na to, że ten, można powiedzieć, wręcz zamach terrorystyczny, był inicjowany przez służby specjalne wschodu

Jacek Dobrzyński rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych

„W wyniku tych negocjacji strony zgodziły się na powrót do porozumień stambulskich. Dotyczy to uwolnienia 1200 Ukraińców” - napisał w oświadczeniu Umierow. Sekretarz RBNiO rozpoczął wizytę do Turcji 11 listopada.

Przypomnijmy - w niedzielę Zełenski przyjechał do Aten, aby sfinalizować umowę w sprawie

„Pracujemy nad wznowieniem wymiany i powrotem jeńców (z Rosji)” - powiadomił Wołodymyr Zełenski

dostaw gazu przed sezonem zimowym. Cytowane przez AFP greckie źródła rządowe podały, że Ukraina i Grecja podpisały umowę o dostawach skroplonego gazu ziemnego (LNG) do Kijowa w okresie od grudnia 2025 do marca 2026 roku.

W poniedziałek Wołodymyr Zełenski spotkał się z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem. Przywódcy obu krajów rozmawiali m.in. o potrzebach wojskowych Kijowa i współpracy przemysłów obronnych. Podpisali także list intencyjny w sprawie zakupu w przyszłości przez Ukrainę do 100 francuskich samolotów Rafale.

PAP

Donald Tusk: Ustaliliśmy dane dwóch podejrzanych.
To obywatele Ukrainy pracujący dla Rosji

Oprac. Anna Nagel
Mika, Warszawa

Premier Donald Tusk wygłosił w Sejmie informację nt. ustaleń rządowego Komitetu ds. Bezpieczeństwa Narodowego ws. incydentów, do których doszło na torach na trasie Warszawa - Lublin.

Premier Donald Tusk poinformował, że służby ustaliły podejrzanych o akty dywersji na torach. - To obywatele Ukra-

iny pracujący dla Rosji. Trwają czynności. Z oczywistych powodów nie mogę podać ich personaliów - powiedział.

We wtorkowym posiedzeniu udział wzięli m.in. premier, wicepremierzy, ministrowie oraz dowódcy wojskowi, szefowie służb i przedstawiciel prezydenta. Posiedzenie miało związek z incydentami, do których doszło na trasie Warszawa - Lublin. W wyniku pierwszego z nich zniszczono fragment torów

w pobliżu stacji PKP Mika w powiecie garwolińskim na Mazowszu. Z kolei w pobliżu miejscowości Gołęb w powiecie puławskim na Lubelszczyźnie, z powodu uszkodzonej linii kolejowej, do gwałtownego hamowania został zmuszony maszynista pociągu wiozącego 475 pasażerów. Nikomu nic się nie stało.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował w poniedziałek, że incydenty są

wyjaśniane przez służby. Minister koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak zapewnił, że do wyjaśnienia sprawy zostali skierowani najlepsi funkcjonariusze i eksperci służb specjalnych. Podkreślił, że prawdopodobieństwo, że dzieje się to na zlecenie obcych służb, jest bardzo wysokie. - Doprowadzimy do tego, żeby sprawców i zleceniodawców zamachu postawić przed sądem w Polsce - podkreślił. PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Smalec gęsi wraca do łask

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask. Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz

do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach. Ma w sobie bogactwo cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. Sprawdź, jak go stosować.

ZA TYDZIEŃ:

- Grypa czy przeziębienie? Poznaj objawy
- Dokuczają ci migreny? Oprócz leków przeciwbólowych, istnieją też inne nietypowe, ale skuteczne, sposoby na ból głowy



FOT. GETTY IMAGES

Większość pacjentów z padaczką może prowadzić normalne życie

Redakcja

redakcja@stronazdrowia.pl

Padaczka to choroba neurologiczna, która dotyka około 1 proc. społeczeństwa. Według Światowej Organizacji Zdrowia na padaczkę choruje 50 mln osób na świecie, a w Polsce około 400 tys. osób.

Padaczka objawia się głównie napadami drgawek. Według WHO u około połowy osób z padaczką nie można ustalić przyczyny.

Czy padaczka jest uleczalna? Specjalista odpowiada

Jak podkreśla lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu, padaczka to choroba, która wciąż budzi lęk w społeczeństwie. Wielu pacjentów mierzy się nie tylko z objawami choroby, ale także z problemami społecznymi, takimi jak trudności w zatrudnieniu. W ramach obchodów Dnia Epilepsji, który wypada 10 lutego, warto przybliżyć ten temat i zwiększyć świadomość społeczną.

- Padaczka to choroba, której społeczeństwo wciąż się obawia, co często prowadzi do uprzedzeń i trudności w zatrudnieniu dla chorych - mówi dr n. med. Paweł Gruenpeter.

Padaczka dotyka około 1 proc. społeczeństwa, co oznacza, że w Polsce żyje około 400 tysięcy osób z tą chorobą.

- W tej chwili przyczyny padaczki u dorosłych są związane nie tylko, jak wcześniej, z urazami, przebytymi udarami czy guzami mózgu, ale również z używkami - alkoholem, narkotykami i pozostałymi środkami - tłumaczy dr n. med. Paweł Gruenpeter, lekarz Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 w Sosnowcu. Jak wyjaśnia lekarz, dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna - napady mogą być skutecznie opanowane. Choroba wynika z nieprawidłowych wyładowań neuronów w określonych ośrodkach korowych mózgu.



FOT. FREEPIK

Dzięki postępowi w terapii i pojawieniu się nowoczesnych leków padaczka jest w 70 proc. przypadków uleczalna

- Najczęściej napad padaczkowy kojarzymy z tym, że pacjent upada, traci przytomność, ma drgawki, pianę na ustach. Jest to tylko część napadów padaczkowych - podkreślił dr Gruenpeter. - Druga część to są napady, które określa się jako częściowe, mogą się prezentować jako zaburzenia świadomości, często przypominające choroby psychiatryczne, często też dochodzi do tylko czasowych drgawek kończyny górnej lub dolnej, albo też zaburzeń świadomości w formie upadków - dodaje ekspert.

Co zrobić podczas ataku padaczki?

Podczas ataku nieprzytomnej osobie grozi zachłyśnięcie lub uraz głowy i kręgosłupa. Należy ułożyć chorego w pozycji bocznej ustalonej, a jeśli to niemożliwe, pozostawić

na wznak. Nie podkładać niczego pod głowę, ponieważ utrudni to oddychanie i grozi zapadnięciem języka. Nie podawać żadnych pokarmów ani napojów. Spróbować ochronić głowę i kręgosłup chorego przed ewentualnymi urazami i uderzeniami o różne przedmioty. Głowę należy tylko przytrzymać, a nie podnosić. Nie powstrzymywać na siłę drgawek, rozluźnić odzież. Nie wkładać poszkodowanemu niczego do ust, szczególnie nie twardego, nie otwierać na siłę zaciśniętych szczęk. Zazwyczaj

Mimo ograniczeń, większość osób chorych na padaczkę może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne

atak padaczkowy mija po 2-3 minutach. Po ataku osoba może mieć problemy z kontaktem z otoczeniem, mówieniem, kojarzeniem faktów i chodzeniem. Trzeba jej wyjaśnić, co się stało i pomóc się podnieść. Po ataku konieczny jest odpoczynek. Trzeba sprawdzić, czy podczas ataku choremu nie puściły zwieracze i ewentualnie pomóc doprowadzić się do porządku.

Po każdym ataku zalecany jest kontakt z lekarzem.

Natomiast gdy atak trwa dłużej niż 2 minuty, trzeba natychmiast zadzwonić po pogotowie ratunkowe.

Jak wygląda życie z padaczką?

Mimo że padaczka wiąże się z pewnymi ograniczeniami zawodowymi, jak unikanie pracy na wysokości czy obsługi ma-

szyn, większość pacjentów może prowadzić normalne życie, zarówno zawodowe, jak i rodzinne.

- Większość chorych, przynajmniej 70 proc., ma opanowane napady. Pacjenci mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie ma żadnych przeciwwskazań do podjęcia pracy - zaznacza dr Gruenpeter. - Oczywiście są pewne ograniczenia w podejmowaniu pracy na wysokości, czy samodzielnej pracy przy mechanicznych urządzeniach, gdzie istnieje ryzyko, że w momencie wystąpienia napadu powstanie niebezpieczeństwo dla pacjenta lub otoczenia, ale to są sporadyczne przypadki - dodaje.

Czas przełamać lęk i stereotypy. Ekspert o życiu z padaczką

Specjalista podkreśla, że mimo wszystko wciąż trzeba się starać o zwiększenie akceptacji

społecznej dla osób cierpiących na padaczkę.

- Kiedyś były zupełnie inne poglądy na temat tej choroby. W tej chwili wiemy, że to były nienaukowe doniesienia i możemy sobie z pełną świadomością powiedzieć, że osoby chore są normalnymi ludźmi, którzy świetnie funkcjonują w społeczeństwie - podsumowuje dr Gruenpeter.

Międzynarodowy Dzień Epilepsji, obchodzony co roku, ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat tej choroby - jej objawów, leczenia oraz codziennego życia pacjentów.

To także okazja do walki ze stygmatyzacją i wykluczeniem społecznym osób cierpiących na epilepsję. Edukacja i otwartość społeczeństwa mogą pomóc osobom z padaczką w pełni uczestniczyć w życiu zawodowym i społecznym.

Wątroba. Jak rozpoznać, że dzieje się coś złego?

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Zmęczenie, bóle brzucha, senność po jedzeniu - zwykle zrzucamy winę na stres lub złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze sygnały, że twoja wątroba jest przeciążona.

Zmęczenie, lekka senność po posiłkach, czasem mdłości albo uczucie ciężkości - łatwo je zrzucić na stres, brak snu czy złą dietę. Tymczasem to mogą być pierwsze, niepozorne sygnały, że twoja wątroba ma dość.

Ten niepozorny organ wykonuje dla nas tytaniczną pracę: filtruje toksyny, wspiera trawienie, reguluje metabolizm, a nawet magazynuje cenne składniki odżywcze. Ale choć potrafi się regenerować, nie jest niezniszczalna. Codzienne nawyki, które wydają się zupełnie niewinne, mogą ją powoli osłabiać.

Eksperci ostrzegają: choroby wątroby przez długi czas mogą nie dawać żadnych wyraźnych objawów. Dopiero gdy wątroba jest już poważnie uszkodzona, pojawia się żółtaczka, obrzęki czy ból brzucha. Dlatego warto działać wcześniej i przyjrzeć się pięciu najczęstszym błędom, które obciążają ten kluczowy narząd.

Alkohol - cichy wróg twojej wątroby

To tylko małe piwo po pracy albo kieliszek wina do kolacji - mówimy lub słyszymy to często. Prawda jest jednak taka, że wątroba nie lubi żadnej ilości alkoholu. Każdy drink, piwo czy lampka wina to dodatkowa dawka toksyn, które organ musi rozłożyć i zneutralizować.

Z czasem ta praca staje się dla niej zbyt dużym wysiłkiem. Pojawia się stłuszczenie wątroby, potem zapalenie, a w skrajnych przypadkach - marskość. I choć ten proces może trwać latami, to warto pamiętać, że wątroba ma swoją granicę wytrzymałości.

Eksperci zalecają, by nie przekraczać 14 jednostek alkoholu tygodniowo (czyli np. 6 małych lampek wina) i robić regularne dni bez alkoholu, by dać jej odechnąć.

Nie trzeba pić, by mieć chorą wątrobę. Coraz więcej osób cierpi na tzw. stłuszczeniową chorobę wątroby związaną z zaburzeniami metabolicznymi (MASLD),

dawniej znaną jako niealkoholowa choroba wątroby.

Winowajcy? Przetworzone jedzenie, tłuszcze nasycone i nadmiar cukru. Badania pokazują, że osoby pijące dużo napojów słodzonych są aż o 40 proc. bardziej narażone na rozwój tego schorzenia.

Na szczęście proces ten można odwrócić. Wystarczy postawić na warzywa, pełnoziarniste produkty, ryby i strączki oraz pić dużo wody - najlepiej ok. ośmiu szklanek dziennie.

Uważaj na środki przeciwbólowe

Paracetamol to jeden z najczęściej przyjmowanych leków na świecie. Ale w nadmiarze może być dla wątroby tak samo niebezpieczny jak alkohol.

Już nieznaczne przekroczenie zalecanej dawki może prowadzić do uszkodzenia komórek wątrobowych. Ryzyko rośnie, jeśli lek jest łączymy z alkoholem lub przyjmujemy go regularnie przez dłuższy czas. Jeśli więc często sięgasz po środki przeciwbólowe, warto skonsultować się z lekarzem - być może twoje dolegliwości mają inną, łatwiej usuwalną przyczynę.

Brak ruchu - problem, którego nie widać

Siedzący tryb życia to nie tylko problem z wagą. Brak ruchu oznacza także gorsze krążenie, wolniejszy metabolizm i większe ryzyko odkładania się tłuszczu w wątrobie. Nawet umiarkowany wysiłek potrafi zdziałać cuda. Jedno z badań pokazało, że już osiem tygodni regularnych ćwiczeń siłowych wystarczyło, by zmniejszyć ilość tłuszczu w wątrobie o 13 proc. i poprawić kontrolę poziomu cukru we krwi. Równie dobre efekty dają treningi aerobowe - wystarczy 30 minut szybkiego marszu pięć razy w tygodniu, by poprawić pracę wątroby i zwiększyć wrażliwość organizmu na insulinę.

Palenie szkodzi nie tylko płuc

Palenie papierosów obciąża wątrobę toksynami równie skutecznie jak alkohol. Dym tytoniowy zawiera tysiące związków chemicznych, które wątroba musi rozłożyć - a to prowadzi do stresu oksydacyjnego i powstawania blizn, czyli marskości wątroby.

Na gardło, stawy i suchą skórę. Smalec gęsi znów podbija nasze domowe apteczki

Redakcja
redakcja@stronazdrowia.pl

Dla naszych babć był domowym lekarstwem na przeziębienie i bóle mięśni, dziś znów wraca do łask.

Smalec gęsi to nie tylko tłuszcz do smażenia, ale też naturalny balsam o rozgrzewających i pielęgnacyjnych właściwościach.

Czy smalec z gęsiny jest zdrowy?

Smalec z gęsi powstaje przez wytopienie tłuszczu gęsiego. Ten najbardziej wartościowy to tłuszcz sadełkowy. Smalec z gęsiny jest z powodzeniem stosowany w kuchni - nie tylko do smażenia, ale także jako dodatek smakowy wielu potraw czy do smarowania pieczywa. Co ważne, obróbka termiczna w jego przypadku nie jest problemem, bo zachowuje skład chemiczny nawet w temperaturze dochodzącej do 200 st. C.

Poza wytrzymałością na wysokie temperatury smalec gęsi jest bogaty w wiele cennych substancji, przez co jest uważany za jeden z najzdrowszych tłuszczów odzwierzęcych. W jego składzie są m.in.:

- witamina A - przyspiesza gojenie się ran, wpływa na dobry stan skóry i na wzrok,
- witamina E - składnik wielu kosmetyków przeciwzmarszczkowych, odżywczych i nawilżających,
- witamina D - jedna jego łyżka smalcu gęsiego zawiera 1000 IU witaminy D, wzmacniając odporność oraz korzystnie wpływając na mięśnie i układ mięśniowy,
- witaminy z grupy B - niezbędne do wytwarzania czerwonych krwinek, prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego i wykorzystywania energii z pożywienia,
- żelazo - dostarcza tlen do narządów i mięśni oraz jest niezbętnym elementem w produkcji czerwonych krwinek,
- cynk - bierze udział w syntezie białek, biosyntezie RNA i DNA, wzmacnia włosy i paznokcie, wzmacnia odporność i chroni przed przeziębieniem,
- potas - jest odpowiedzialny za właściwe przewodzenie impulsów nerwowych, reguluje poziom pH komórek i pozytywnie wpływa na funkcjonowanie mózgu i układu nerwowego.

Na co jest dobry smalec gęsi?

Smalec gęsi był Vicksem naszych rodziców i dziadków. Był stosowany w medycynie ludo-



FOT. ZELENKO/GETTY IMAGES

Smalec gęsi ma długą tradycję stosowania tak w kuchni, jak i w medycynie naturalnej

wej do leczenia przeziębienia, zapalenia oskrzeli, reumatyzmu czy kaszlu.

Gęsi tłuszcz jest stosowany w medycynie jako środek zmniejszający przekrwienie przy krztuścu, wszelkiego rodzaju przeziębieniach kłatkę piersiowej - mówi Janine Christmas, łączniczka społeczności w projekcie Cape Breton University. - Być może twoja babcia używała gęsiego tłuszczu w tamtych czasach z powodu braku dostępu do opieki zdrowotnej i lekarzy - dodaje.

Pisząc, że smalec gęsi był jak Vicks, mam na myśli, że smarowało się nim kłatkę piersiową i plecy, co miało pomóc zwalczyć uporczywy kaszel. Osoby cierpiące na reumatyzm nacierały się maścią ze smalcu z gęsiny. Kura-cja miała trwać miesiąc, żeby były widoczne efekty.

Gęsi tłuszcz rozpuszczało się też w gorącym mleku, a do mikstury dodawało się miód. Taki napój miał pomóc na przeziębienie i piło się go przede wszystkim przed snem. Z kolei na zapalenie oskrzeli rozpuszczano łyżeczkę smalcu w połowie szklanki ciepłego mleka i dodawało się łyżeczkę miodu. Taki napój należało wypijać trzy razy dziennie.

Smalec z gęsi na żylaki, stawy i zmarszczki

Gęsi smalec, dzięki swoim właściwościom rozgrzewającym, łagodzącym i redukującym, znalazł też zastosowanie w leczeniu żylaków i pajączków nacyniowych. Po podgrzaniu i zmieszaniu z olejem rycyno-

wym pomaga w przypadku zmian zwyrodnieniowych stawów.

Smalec z gęsiny jest też wykorzystywany w... kosmetyce. Choć nie ma na to jeszcze naukowych dowodów, że gęsi tłuszcz może zmniejszać widoczność zmarszczek, to regularne stosowanie smalcu z gęsi na skórę sprawia, że staje się ona gładsza, bardziej odżywiona i miękka.

Smalec gęsi to tajna broń naszych babć na idealnie gładką i jędrną skórę bez zmarszczek. Stosowany regularnie zapobiega powstawaniu bruzd. Dodatkowo przyczynia się do tego, że te istniejące stają się mniej widoczne.

PRZEPIS

Jak zrobić maść ze smalcu gęsiego?

Składniki:

- ok. 200 g smalcu gęsiego,
- ok. 25-30 g (2 spore garści) płatków nagietka suszonego.

Sposób przygotowania:

- smalec roztop w rondelku na małym ogniu,
- do garnka wrzucić płatki nagietka i cały czas mieszać,
- zdejmij garnek z palnika i ostudź miksturę,
- podgrzej ponownie i odcedź płatkę,
- przelej maść do wyparzonego i czystego słoiczka i zakręć szczelnie, przechowuj w lodówce.

Oczywiście na zmarszczki warto działać kompleksowo. Domowe sposoby są skuteczne, ale stosowanie samego smalcu nie da tak spektakularnych efektów. Dlatego warto również zadbać o regularny ruch, dobrze zbilansowaną dietę, a wszystko to wspomóc kosmetykami przeciwzmarszczkowymi. Gęsi smalec na twarz i ciało jest bezpieczny dla każdego typu cery zarówno u pań, jak i panów. Może być stosowany też na blizny potrądzikowe i stany zapalne, poradzi sobie także ze zmarszczkami mimicznymi przy oczach, palcach i na czole. Jedyny minus mikstury jest jej zapach, który może być dla niektórych odpychający.

Smalec gęsi znany i stosowany od dawna daje rewelacyjne efekty i nie powinien uczulać skóry. Jednak warto zaaplikować go najpierw na niewidocznym fragmencie ciała i to sprawdzić. Smalec można używać w czystej postaci lub z dodatkiem naturalnych składników, na przykład nagietka.

Kremowanie skóry smalcem najlepiej wykonać wieczorem, aby produkt miał szansę się wchłoniąć. Jest on dość gęsty i tłusty. Przed aplikacją rozgrzej dłonie, aby specyfik dobrze się rozprowadzał po powierzchni. Wystarczy niewielką ilość produktu wmasować w wybrany fragment na twarzy, na którym są zmarszczki. Rano koniecznie umyj dokładnie twarz.



FOT. FREEPIK

Wieś potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać spragnionych piękna natury

Katarzyna Adamczyk
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Mistrzowie Agro to nie tylko plebiscyt, ale także opowieść o ludziach, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem tworzą coś wyjątkowego na polskiej wsi. Dzięki nim potrafi zachwycać, inspirować i przyciągać.

Po raz kolejny - najpierw w powiatach i regionach, a później w skali województwa i całego kraju - zostaną przyznane zaszczytne tytuły dla sołtysów, rolników, liderów społeczności i kół gospodyń wiejskich. O nagrody i wielką promocję powalczą również gospodarstwa agroturystyczne oraz sołectwa. Nowością są nagrody dla nad-

leśniczych. a To wszystko czeka na uczestników akcji Mistrzowie Agro. To jeden z najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów organizowanych przez Polska Press. Wy różniamy w nim ludzi, którzy z pasją i zaangażowaniem pracują na rzecz naszego rolnictwa i obszarów wiejskich. Bo polska wieś to nie tylko pola i gospo-

darstwa - to wspólnoty, które żyją pełnią życia. To ludzie, którzy z dumą pielęgnują tradycję, ale też otwierają się na nowoczesność i rozwój; rozkręcają koła gospodyń wiejskich czy gospodarstwa agroturystyczne, w których gościnność jest sztuką. Poznajcie kolejnych uczestników akcji Mistrzowie Agro 2025.

Po ponad 15 latach zamieszkiwania nad morze, bo tam pracował, a raczej służył na okręcie podwodnym...

Po ponad 15 latach zamieszkiwania nad morze, bo tam pracował, a raczej służył na okręcie podwodnym, powrócił do swojej rodzinnej miejscowości. Jaką jest Lubecko.

Błażej Piossek (Lubecko, członek rady sołeckiej) to uczestnik kategorii Lider Roku w akcji Mistrzowie Agro 2025. Gdy wrócił do rodzinnej miejscowości, po upływie 3-4 miesięcy (wrzesień 2024), został wybrany do rady sołeckiej. - W lutym 2025 pojawił się komunikat RDOŚ Katowice dotyczący przebiegu trasy S-11. Z racji tego, że mieszkam obok trasy, wiem, jakie mogą być zagroże-



nia dla Lubecka, Lublińca. Nie wiele myśląc, zorganizowałem spotkanie, na którym powstał społeczny komitet, a później stowarzyszenie, dzięki któ-

remu możemy walczyć z absurdem, w którym są ważniejsze trzy słowa niż życie i zdrowie mieszkańców Lubecka i Lublińca - wyjaśnia.

Co lubi w swojej wsi? - Ciszę, spokój i czyste powietrze o wymienia.

Największą życiową satysfakcję ma z działań dla swojej ziemi lublinieckiej. - Mam wielką nadzieję, że naszemu stowarzyszeniu, jak również mi, uda się wywalczyć społeczny wariant przebiegu trasy S-11 - dopowiada.

Radość i energię ma z pracy na rzecz lokalnego klubu, jakim jest Ludowy Klub Sportowy Unia Lubecko, którego został wiceprezesem. - Musimy pamiętać wszyscy o tym, że dzieci muszą być najważniejsze - uważa ten lider wiejskiej społeczności.

Gmina, w której mieszka i wychowuje się od dziecka, jest dla Niego małą ojczyzną - a nawet całym światem!

Wszystko zaczęło się od tego, że Jego była drużynowa spotkała Jego mamę w sklepie - i tak słowo do słowa oznajmiła jej, że potrzebuje Jego pomocy przy zbiórkach harcerskich.

- Po chwili namysłu skontaktowałem się z nią i dołączyłem do 10. Drużyny Harcerskiej „Śląskie Skauty”, której dziś jestem drużynowym - mówi Robert Marcol (Czerwionka-Leszczyzna, drużynowy 10 DH Śląskie Skauty). Szybko otworzył swoją próbę instruktorską oraz



ukończył kurs drużynowych. - Po roku mojej służby zostałem instruktorem harcerskim oraz drużynowym - dodaje. Cały swój czas wolny oraz siły przeznaczam na odbudowę struktur ZHP w Czerwionce-Leszczynie. Gdy dołączył do swojej drużyny, była ona jedyną działającą po upadku Hufca ZHP Czerwionka-Leszczyzna. Liczyła dziewięć osób. - Dziś, dzięki mojej pracy oraz pomocy mojej kadry, udało powołać kolejne trzy jednostki i zwiększyć liczbę harcerzy do ponad 40 osób - przekazuje. Mocno sta-

wia na rozwój oraz idzie do przodu, co potwierdzają dane liczbowe. Najbardziej w swojej codziennej pracy ceni ludzi, z którymi dzieli się swoimi pomysłami i energią: - Moja gmina, w której mieszkam i wychowuję się od dziecka, jest dla mnie czymś więcej niż tylko zwykłymi terenami. Jest moją małą ojczyzną, a nawet światem. Nie przychodzi mi do głowy wyprowadzić się stąd lub przestać działać dla niej. Od zawsze marzyłem o tym, by robić to, co robię - i przynosi mi to największą radość.

Mistrzowie AGRO

Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

SOŁTYS ROKU

1. **Bartłomiej Szyja**, Sołectwo Nierada, gmina Poczesna
2. **Damian Kludka**, Sołectwo Waleńców, gmina Opatów
3. **Monika Michalik**, Sołectwo Szalsza, gmina Zbrosławice
4. **Bożena Daniszewska**, Sołectwo Wojnowice, gmina Krzanowice
5. **Patrycja Olczyk**, Sołectwo Kochcice, gmina Kochanowice

ROLNIK ROKU

1. **Krzysztof Szewczyk**, Radonia
2. **Edyta Klima-Studniczek**, Zabelków
3. **Piotr Krauze**, Gaszowice
4. **Damian Jaworek**, Miedary
5. **Paweł Kała**, Golce

LIDERKA/LIDER SPOŁECZNOŚCI ROKU

1. **Adam Mróz**, Krzanowice
2. **Błażej Piossek**, Lubecko, członek Rady Sołeckiej
3. **Jerzy Dudziak**, Korbielów, Stowarzyszenie Rozwój Korbielowa i Piłska
4. **Adam Jaruga**, Rędziny
5. **Klaudia Kowalczyk**, Niegowonice, prezes Stowarzyszenia Wsi Niegowonice i Niegowonicki

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH ROKU

1. **Koło Kreatywnych Gospodyń Wiejskich w Kawkach**, gmina Panki
2. **KGW Suszec**, gmina Suszec
3. **KGW Kłos**, gmina Gilowice
4. **KGW Istebnianki**, Istebna, gmina Istebna
5. **KGW w Jaworzynie**, gmina Istebna

NADLEŚNICZY ROKU

1. **Przemysław Grabowski**, Nadleśnictwo Koniecpol
2. **Wojciech Kubica**, Nadleśnictwo Katowice
3. **Piotr Olesiak**, Nadleśnictwo Jeleśnia

AGROTURYSTYKA ROKU

1. **Domki Góralskie Jakub Mika**, Buczkowice
2. **Agroturystyka w Kośmidrach**, Kośmidry
3. **Pasięka Nawłociowa**, Biskupice
4. **Agroturystyka Jadwiga i Ryszard Żurawscy**, Rzędkowice
5. **Jelonkowo**, Sobółka

SOŁECTWO ROKU

1. **Sołectwo Piaseczno**, gmina Kroczyce
2. **Sołectwo Wilkowicko**, gmina Opatów
3. **Sołectwo Hucisko**, gmina Boronów
4. **Sołectwo Kozakowice**, gmina Goleśzów
5. **Sołectwo Bluszczów**, gmina Gorzyce

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:
www.dziennikzachodni.pl/agro

Patroni honorowi:

Partnerzy plebiscytu:

PLEBISCYT SPORTOWY 2025. Bo my doskonale wiemy, że gwiazdy rodzą się tutaj - na naszych lokalnych boiskach

Dołącz do nas, razem wybierzmy lokalnych bohaterów sportowych aren! Nagrodzimy sportowców z pasją, trenerów z wizją, drużyny z charakterem i młode talenty, o których wkrótce może usłyszeć cała Polska.

Nasz Plebiscyt Sportowy to wyjątkowa tradycja, która od lat rozgrzewa emocje wśród kibiców i sportowców z całego naszego regionu. - Po raz kolejny wspólnie z Wami - naszymi Czytelnikami, fanami sportu, klubami, trenerami i zawodnikami - wyruszamy w pasjonującą podróż przez lokalne boiska, hale,

korty i bieżnie - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, menedżerka akcji. Jak dodaje: - Tam, gdzie rozgrywają się mecze, które zostają w pamięci na długo. Tam, gdzie łączy się z potęgą, a radość z wygranej niesie całe drużyny na fali euforii.

Kandydatów do wyróżnień nominują dziennikarze z działu sportowego naszej redakcji. Do współpracy zaprosiliśmy też lokalne kluby sportowe. Możliwość zgłaszania swoich propozycji sportowców, trenerów i młodych sportowych talentów, które zasługują na uznanie lokalnych społecz-

ności mają jednak również nasi Czytelnicy (za pomocą formularza na stronie internetowej, do 26 listopada włącznie). Zachęcamy, jeśli znacie kogoś, kto zasługuje na uwagę sportową, dajcie znać.

Przy tworzeniu nominacji do Plebiscytu Sportowego nasi dziennikarze kierują się tym, co dzieje się lokalnie - emocjonującymi meczami, zawodami, wszelkimi sportowymi wydarzeniami, które jako lokalna redakcja mieliśmy okazję obserwować i relacjonować dla naszych Czytelników. To właśnie ta lokalna perspektywa wyróżnia naszą inicjatywę na tle ogólnokrajowych plebiscytów,

które skupiają się głównie na utytułowanych zawodnikach ze światowych aren. My pokazujemy, że prawdziwe sportowe pasje i przyszłe gwiazdy rodzą się właśnie tu, na naszych lokalnych boiskach, halach i stadionach.

Spośród nominowanych do nagrody sportowców tych najpopularniejszych - osobno w miastach oraz każdym powiecie, w różnych kategoriach wybiorą kibice - nasi Czytelnicy i Internauci. Głosowanie trwa, rankingi zmieniają na naszych oczach, a dziś poznajcie pierwszych liderów akcji.

PATRON PLEBISCYTU SPORTOWEGO



KRAJOWE ZRZESZENIE
LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

POZNAJ LIDERÓW

Oto liderzy w miastach i powiatach naszego regionu
w pozostałych kategoriach plebiscytu

SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. **Martyna Księżyk**, sporty motorowe, Miasto Sportu, Częstochowa i powiat częstochowski
2. **Małgorzata Kłos**, brazylijskie jiu jitsu, Warriors Katowice, powiat myszkowski
3. **Natalia Grabińska**, crossfit, powiat lubliński
4. **Magdalena Białorczyk**, bieganie, GOSIR Wilkowice, powiat bielski
5. **Kamila Dulowska**, trójbój siłowy, Jaworzno

SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. **Adam Cisowski**, boks, Jaworznicki Klub Bokserski Jawor Team, Jaworzno
2. **Jakub Cyl**, triathlon, Tri Division Triathlon Team, Świętochłowice
3. **Patryk Kaczmarzyk**, piłka nożna, KS Wielopole, Rybnik i powiat rybnicki
4. **Eryk Sobczyk**, piłka nożna, Górnik Jaworzno, Sosnowiec
5. **Henryk Pietrek**, biegi, Katowice

TRENER ROKU

1. **Mikołaj Kulisa**, piłka nożna, LKS 45 BUJAKÓW, powiat mikołowski
2. **Wacław Lanc**, mma, Impact Centrum Zdrowia i Sprawności, Bielsko-Biała
3. **Krzysztof Kotarski**, piłka nożna, GKS Unia Rędziny, Częstochowa i powiat częstochowski
4. **Stanisław Hawro**, piłka nożna, Akademia Piłkarska Team Gliwice, Gliwice
5. **Tomasz Wuwer**, piłka nożna, LUKAM 2010, powiat cieszyński

DRUŻYNA ROKU

1. **Aldach Football Team Szczekociny**, mini futbol, powiat zawierciański
2. **DEMONIC 6MM**, airsoft, Zabrze
3. **LUKAM 2010**, piłka nożna, powiat cieszyński
4. **Art Academy**, taniec, Katowice
5. **Zagłębiowska Szkoła Boks Olimpijskiego MBT Sosnowiec**, boks, Sosnowiec

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj
na www.dziennikzachodni.pl/plebiscyt-sportowy

SPORTOWY TALENT ROKU



Bartosz Bartkowiak, Mini żużel,
MKMŻ Rybki Rybnik



Mikołaj Stebel,
Karate Kyokushin



Hanna Turzańska, piłka ręczna, MKS
Olimpia MEDEX Piekary Śląskie



Marcel Pawłowski, Mini żużel,
UKS Cemex Rędziny



Milena Musioł, Taniec,
Dance Cap



Bartosz Rudek, Karate kyokushin,
Karate Kyokushin Orzesze



Liliana Iannino,
Tenis ziemny



Wiktoria Szyt, Pływanie, NKP
Bielsko-Biała



Natalia Boda, pływanie, Mks Park
Wodny Tarnowskie Góry

Ostatni dzwonek na wyprawkę szkolną. Wnioski przyjmowane są tylko do 30 listopada

Piotr Sobierajski
Świadczenie „Dobry start”

Rodzice i opiekunowie wciąż mogą ubiegać się o świadczenie 300+ z programu „Dobry start”. Na złożenie wniosku zostało jednak już mało czasu. Termin upływa 30 listopada.

- Osoby, które nie zdążyły wysłać formularza w terminie, stracą prawo do otrzymania pieniędzy na wyprawkę szkolną. Wyjątkowa sytuacja dotyczy osoby, której dziecko, po ukończeniu 20. roku życia, uzyskało orzeczenie o niepełnosprawności, wówczas jest możliwość złożenia wniosku o 300 plus po tej dacie, ale to tylko i wyłącznie w takich można to zrobić - poinformowała Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

W województwie śląskim wypłacono ponad 156 milionów złotych

Zdecydowana większość rodziców i opiekunów złożyła już wnioski o świadczenie z programu „Dobry start” i otrzymała 300 zł na częściowe pokrycie kosztów szkolnej wyprawki. W województwie śląskim do ZUS-u wpłynęło 374,6 tys. wniosków obejmujących 539,4 tys. dzieci.

Wypłaty świadczeń osiągnęły łączną wartość 156,4 mln zł. W całym kraju złożone formularze obejmowały ponad 4,78 mln dzieci, a suma wypłaconych pieniędzy wynosi 1,380 mld zł.

Pieniądze nie trafiają do studentów

300 plus przysługuje na każde dziecko uczące się w szkole do ukończenia 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami do 24. roku życia. Program nie obejmuje dzieci uczęszczających do zerówek ani studentów. Świadczenie przysługuje również uczniom ostatnich klas szkół ponadpodstawowych i policealnych, nawet jeśli ukończyli 20 lub 24 lata przed rozpoczęciem roku szkolnego, gdyż wiek dziecka liczony jest rocznikowo.

Wniosek elektroniczny, świadczenie na konto

Wniosek o świadczenie 300+ można złożyć online przez aplikację mZUS, PUE/eZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia. Przed wysłaniem dokumentu warto sprawdzić czy poprawnie został wpisany numer PESEL dziecka, nazwa i adres szkoły oraz numer konta w banku. Świadczenie 300+ jest przekazywane wyłącznie na rachunek bankowy wskazany we wniosku.

Dzieci z Ukrainy tylko w polskim systemie oświaty

Od nowego roku szkolnego (2025/2026) wprowadzono zmianę dotyczącą uchodźców z Ukrainy. Świadczenie „300 plus” będzie im przysługiwać pod warunkiem, że dziecko uczęszcza do szkoły należącej do polskiego systemu oświaty.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP osobowe, dostawcze (stan obojętny) Dojazd, gotówka 602-871-305, 515-274-430 Własny transport

Autoskup, wszystkie 515274430

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

SPLACIMY Twoje chwilówki i inne długi, zamienimy na jedną niską ratę, 20 lat doświadczenia 733-556-449

Praca

ZATRUDNIĘ

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Czechowice-Dziedzice tel. 604 630 556

OCHRONNA z gr. niepełnosprawności Gliwice/Zabrze tel. 604 630 556

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Psar/Gródków tel. 668 085 925

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Sosnowiec tel. 604 630 556

SERWIS sprząający z gr. niepełnosprawności Wojkowice tel. 604 630 556

Usługi

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerek, dywanów. Solidnie! Tel.: 606-274-056.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

WISŁA - Sylwestrowy Kulig z Biesiadą w Kolybie, regionalne menu, Kapela. Tel.503-492-612

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

0011232402
POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE
KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

NA OGŁOSZENIA DROBNE CZEKAMY od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00

Panu
Krzysztofowi Gadowskiemu

posłowi na Sejm RP

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Ojca

składa

Kierownictwo
Wyższego Urzędu Górniczego



REKLAMA

0011434022



PREZYDENT MIASTA SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 i ul. Michałkowskiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl zostały umieszczone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy lub najmu w trybie bezprzetargowym.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011430556

Specjalistyczne Centrum Medyczne
im. św. Jana Pawła II S.A. w Polanicy-Zdroju
zatrudni
Kierownika Oddziału Chorób Wewnętrznych
oraz **lekarzy specjalistów**
w dziedzinie **Chorób Wewnętrznych,**
Systemu Ratownictwa Medycznego,
Neurochirurgii, Otolaryngologii.
Ofertujemy korzystne warunki finansowe
oraz dysponujemy komfortowym
mieszkaniami służbowymi.
tel.: 748621216, 748621218 lub e-mail:
kadry@scm.pl

REKLAMA



Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024, poz. 1145 ze zm.)

informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ul. Jana Pawła II 10 oraz w Urzędzie Miasta przy ul. Michałkowskiej 105 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz do dzierżawy, na okres 3 lat, nieruchomości z przeznaczeniem na umieszczenie nośnika reklamowego. Pełna treść wykazu znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.um.siemianowice.pl.

0011433895



FOT. COO

30 listopada to ostateczny termin składania wniosków. Kto się spóźni, musi się liczyć z utratą świadczenia

Kończę pracę w sylwestra najpóźniej o 23.35



Doda o swym występie na tegorocznej imprezie sylwestrowej, którą zorganizuje TVP Fot. Aleksy Witwicki

Z ŻYCIA GWIAZD

Karolina Gilon ma spore wydatki

Prezenterka obwieściła na Instagramie, jak rozplanowuje domowy budżet. Ponieważ kupiła z mężem mieszkanie na kredyt, płaci ratę w wysokości 3,5 tys. złotych. Opłaty za media – to kolejne 3 tys. Na jedzenie – 2,4 tys. zł miesięcznie. Do tego dochodzą wydatki na dziecko i inne. W sumie celebrytka wydaje od 14 do 15,5 tys. zł na miesiąc.

Viola Kołakowska zdemontowała plotki

Aktorka odniosła się na Instagramie do medialnych publikacji, które sugerowały, że była bita przez partnera. Kołakowska przyznała, że „była bita jako dziecko w domu rodzinnym”, ale sugestie, że doświadczyła przemocy fizycznej także ze strony partnera, są dla niej „manipulowaniem informacji dla klikalności”.

Iwona Pavlović nie zgadza się

Za nami finał jesiennej edycji „Tańca z gwiazdami”. Ze zwycięstwa cieszą się Mikołaj „Bagi” Bagiński oraz jego partnerka Magdalena Tarnowska. Wygrana influencerka nie wszystkim się jednak podoba. Swoje zdanie ma oczywiście Iwona Pavlović. Uważa, że Złota Kula powinna trafić do Wiktorii Gorodeckiej, drugie miejsce powinien zająć Maurycy Popiel, a dopiero trzecie „Bagi”. – Nie pierwszy raz ogólny werdykt nie zgadza się z moimi opiniami tanecznymi – powiedziała w rozmowie z Pomponikiem. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Księga Luster

TV Puls, 20:00

Roy (Russell Crowe), były detektyw wydziału zabójstw, zmagając się z zanikiem pamięci, ale zostaje zmuszony do ponownego zbadania sprawy, której... nie pamięta. Prosi byłego partnera (Tommy Flanagan) o pomoc. Walcząc z chorobą, mężczyźni próbują złożyć w całość fragmenty wspomnień.

Sprawiedliwy

Kino Polska, 20:00

Rok 1942, Kieleccyzna.

Historia niezwyklej przyjaźni, której towarzyszy widmo wojny, śmierci i okrucieństwa. Uważany za dziwaka Pajtek (Jacek Braciak) poznaje przegarniętą przez młode polskie małżeństwo 6-letnią żydówkę Hanię. Więź, która połączy tych dwoje, pozwoli im przetrwać trudne czasy, znieść zawiść i samotność.

Przedwiośnie

TVP Kultura, 20:00

Ekranizacja powieści Stefana Żeromskiego. Filip Bajon przedstawia historię młodego idealisty, który w burzliwym okresie kształtowania się II RP poszukuje swojego miejsca w świecie i odpowiedzi na pytania o sprawiedliwość społeczną.

Oblicza terroryzmu

TVP Historia, 20:00

Historie największych ataków terrorystycznych, które zmieniły świat. Wywiady ze świadkami, materiały archiwalne i rekonstrukcje plus wypowiedzi ekspertów na temat zmian dotyczących zjawiska terroryzmu.

KRZYŻÓWKA NR 178

Poziomo:

- 3) wieje w Karpatach Zachodnich,
- 10) drobny ptak leśny,
- 11) tarcza Zeusa wykonana przez Hefajstosa,
- 12) półkryty pojazd konny,
- 14) stan upadku, zniszczenia,
- 15) ubijak do mięsa,
- 16) dawna jednostka miary tkanin,
- 19) profesor ... Gąbka z kreskówki,
- 23) największy z gryzoni zamieszkujący Amerykę Południową,
- 27) w portmonetce Anglika,
- 28) składa się z dekanatów i parafii,
- 29) środek przeciwbólowy,
- 30) „Lato w ...”, sztuka Jarosława Iwaszkiewicza,
- 33) zwierzę ze skokami,
- 37) otoczka kotleta schabowego,
- 38) przełożona klasztoru żeńskiego,
- 39) „Kocie ...”, polski kryminał,
- 40) kolor kojarzony z Holandią,
- 41) roślina gorzkwata, centuria.

Pionowo:

- 1) mały chłopiec, brzdąc,
- 2) brunatny lub kamienny,
- 3) stado z basiosem i waderą,
- 4) udaje towar na wystawie,
- 5) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 6) drewniany pasek boazerii,
- 7) ... Menuhin, amerykański wirtuoz skrzypiec,
- 8) pojedyncza lub mnoga,



- 9) groźna choroba oczu, glaukoma,
- 13) egipskie bóstwo księżyca,
- 17) ryba ozdobna, jaź złoty,
- 18) dokumenty w segregatorze,
- 20) polski producent koncentratów obiadowych,
- 21) barwne zjawisko atmosferyczne,
- 22) pomoc z powietrza dla partyzantów,

- 24) przerwa w podróży konno,
- 25) śródlądowy statek na rzece,
- 26) część walki bokserskiej,
- 30) zbrojny atak, agresja,
- 31) garaż dla szybowca,
- 32) zapalenie błon śluzowych nosa,
- 34) część skoczni narciarskiej,
- 35) roślina na biopaliwo,
- 36) tytuł arystokratyczny Józefa Poniatowskiego.

ROZWIĄZANIE NR 177



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nadciąga fala energii, która popchnie Cię do zmian. Horoskop dzienny to wskazówka, by słuchać intuicji i ruszać śmiało naprzód.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój sprzyja Twoim planom. Horoskop na dziś wróży, że po odłożeniu na bok emocji uda Ci się zrealizować wszystkie zamierzenia.

Baran (21.03 - 19.04)

Rozmowy przyniosą klarowność. Nie bój się pytać, bo horoskop dzienny na środę zapowiada, że szczerza wymiana zdań doda Ci odwagi.

Byk (20.04 - 20.05)

Dom i relacje staną się priorytetem. Horoskop dzienny wyraźnie mówi, że ciepła rozmowa pomoże uzdrowić dawne nieporozumienia. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Twoja kreatywność osiągnie wyżyny. Horoskop na dziś wróży, że nowy pomysł przyciągnie uwagę, więc odważ się go pokazać światu. Rak (22.06 - 22.07) Detale będą dziś kluczowe. Zadbaj o porządek w planach. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dzięki temu unikniesz stresu.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia wraca małymi krokami. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o równowagę między obowiązkami a chwilami dla siebie. Panna (23.08 - 22.09) Zaskoczy Cię czyjaś szczerość. Otwórz się na nowe soki. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą one przynieść coś wartościowego. Waga (23.09 - 22.10) Czekaj Cię ciekawa przygoda. Horoskop dzienny na środę wróży, że krótka zmiana otoczenia odświeży myśli i przywróci wewnętrzny zapał.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Planowanie przyniesie Ci sporo satysfakcji. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces pokaże, że konsekwencja znowu się opłaca... Strzelec (22.11 - 21.12) Inspiracja spadnie nagle. Nietypowy pomysł zrodzi się z przypadku. Horoskop na dziś stanowczo radzi zapisać go, zanim umknie. Koziorożec (22.12 - 19.01) Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że dostarczy Ci to mnóstwo satysfakcji.

Reprezentanci Polski i kibice zostali sprowadzeni na ziemię

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Reprezentacja Polski dostała zimny prysznic na koniec fazy grupowej eliminacji MŚ 2026. Była o włos od kompromitacji przeciwko Malcie zajmującej 166. miejsce w rankingu FIFA.

Dopiero błysk Piotra Zielińskiego w końcówce sprawił, że zwyciężyliśmy 3:2.

Wygrać, nie złapać kontuzji i przede wszystkim kartek skutkujących pauzami w półfinale baraży - takie cele przyświecały Polsce na niewielkiej wyspie położonej na południe od Włoch. Kibice po tym, co zobaczyli w piątek z Holandią w Warszawie (1:1), liczyli na gładkie, bardzo wysokie zwycięstwo.

Selekcjoner Jan Urban na przedmeczowej konferencji przestrzegał jednak przed huraoptymizmem. Niestety, przewidział, że nie skończy się żadnym pogromem, chociaż wystawił skład zbliżony do optymalnego.

Źle w defensywie

Polacy od początku wyglądali na rozkojarzonych. Bardzo słabo spisywała się cała obrona na czele z Jakubem Kiwior, który popełniał kardynalne błędy skutkujące utratą bramek. Nie pomógł powrót po pauzie Przemysław Wiśniewski. Ten stoper także zagrał poniżej oczekiwań.

Malta nie była żadnym wyzwaniem dla Holandii w dwumeczu, bo ta wbiła jej aż dwa nacięcia bramek, nie tracąc ani jednej. My męczyliśmy się w obu spotkaniach. Co zawiodło w poniedziałkowy wieczór?

- Przygotowanie do meczu - stwierdził Robert Lewandowski.



Piotr Zieliński rozegrał znakomite spotkanie z Holandią w Warszawie, a na Malcie zapewnił Polsce zwycięstwo

- Maltańscy zaskoczyli nas trochę rozegraniami piłki, nie bali się grać po ziemi, kilku zawodników świetnie utrzymywało się przy piłce - wymieniał Piotr Zieliński.

- Myśmy stworzyli sobie dosyć dużo sytuacji, ale zachowywaliśmy się bardzo źle w defensywie - zauważył Jan Urban.

Padły również głosy o niewdzięcznej murawie. - Cały czas się ślizgałem - zdradził Paweł Wszolek, który zmienił korki krótko przed strzeleniem gola. Czekał na niego w kadrze blisko... dziesięć lat.

W tym meczu mieliśmy wiele zaskakująco trudnych momentów. Gdy wydawało się już, że jesteśmy na dobrej dro-

dze do wygranej, sędzia Igor Pajac anulował bramkę Karola Świdrowskiego na 3:1, by wrócić do sytuacji z naszego pola karnego, w którym faulu dopuścił się Jakub Kiwior. Maltańscy dzięki jedenastce trafili nas po raz drugi, a remis 2:2 utrzymywał się od 68. aż do 85. minuty.

Pauza Zalewskiego

- Jak nie potrafisz wygrać, grając dobrze w piłkę, to wygraj brzydko, ale wygraj, bo to też jest umiejętność - przekonywał potem Urban, który miał niechętną minę podczas samego meczu.

Martwi nie tylko postawa drużyny, ale też fakt, że żółta

kartkę oznaczającą pauzę w półfinale baraży obejrzał Nicola Zalewski. W pozornie niegroźnej sytuacji jeden z naszych najlepszych piłkarzy sfaulował rywala i tym samym zasłużył na napomnienie. Sprowokować dał się też Wiśniewski, na szczęście pozostali - na czele z Zielińskim - utrzymali nerwy na wodzy.

Setka „Grosika”

W czwartek w szwajcarskim Zurychu poznamy rywali w dwuetapowych barażach.

- Mam nadzieję, że nam się poszczęści w losowaniu i oba spotkania rozegramy w Warszawie - stwierdził Lewandowski, którego dorobek w kadrze wzrósł do 88 bramek.

Setny występ z orzełkiem na piersi zaliczył natomiast drugi z 37-latków, Kamil Grosicki. „Jako dzieciak marzyłem o choćby jednym” - napisał w mediach społecznościowych.

MALTA - POLSKA 2:3 (1:1)

Bramki Cardona (36), Teuma (68-karny)
- Lewandowski (32), Wszolek (59), Zieliński (85)
Żółte kartki Teuma, Satariano - Wiśniewski, Zalewski.

Sędzia Igor Pajac (Chorwacja)
Widzów 10.326

Malta Bonello - Muscat (54. Juan Corbalan), Shaw, Mentz (87. Buhagiar), Camenzuli - J. Mbong (46. Overend), Guillaumier, Satariano, Teuma (77. Pepe), Chouaref - Cardona (77 P. Mbong).

Polska Dragowski - Wszolek (78. Grosicki), Wiśniewski (78. Bereszyński), Kędziora, Kiwior, Skóraś - Kamiński (90. Różga), Słisz (78. Kapustka), Zieliński, Zalewski (46. Świdrowski) - Lewandowski.

Holandia - Litwa 4:0 (1:0)

TABELA POLSKIEJ GRUPY

1. Holandia	8	20	27-4
2. POLSKA	8	17	14-7
3. Finlandia	8	10	8-14
4. Malta	8	5	4-19
5. Litwa	8	3	6-15

Kadra Urbana w barażach o mundial. To będzie gigantyczny turniej

Damian Świdrowski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Reprezentacja Polski szczęśliwie wygrała na wyjeździe z Malcią i zajęła drugie miejsce w grupie eliminacji mistrzostw świata. Biało-Czerwoni znaleźli się w barażach.

W czwartek, 20 listopada, o godzinie 13 odbędzie się ceremonia losowania w szwajcarskim Zurychu (transmisja w TVP Sport). Wówczas reprezentacja Polski pozna rywali w dwuetapowych barażach. Ich półfinały zaplanowano na 26 marca 2026 roku, natomiast finały na 31 marca.

Mundial 2026 w Ameryce Północnej będzie gigantycznym turniejem. Po raz pierwszy na czempionat globu przyjedzie aż 48 reprezentacji. 5 grudnia tego roku w USA odbędzie się losowanie. Uczestnicy zostaną podzieleni nie tak jak dotąd na 8 czterospółowych grup, ale aż na 12. Po fazie grupowej rozegrana zostanie 1/16 finału, bo

do fazy pucharowej awansują 24 reprezentacje z dwóch czołowych miejsc w każdej grupie, a także aż 8 z trzecich miejsc. W sumie aż 32 kadry narodowe, czyli tyle, ile w poprzednich edycjach rozpoczynało rywalizację w finałach mistrzostw świata. Wielki finał - po 39 dniach od inauguracji 11 czerwca na Estadio Azteca w stolicy Meksyku - odbędzie się 19 lipca 2026 roku na MetLife Stadium w New Jersey.

Meczów na tym dystansie będzie mnóstwo. Od 1998 do 2022 roku na mundial składały się 64 mecze - teraz w samej fazie grupowej spotkań będzie 68, a w całym turnieju aż 104.

Mundial 2026. Nowy format:

48 reprezentacji uczestniczących (od 1998 do 2022: 32);
12 grup po 4 drużyny (od 1998 do 2022: 8 grup po cztery drużyny);
awans z grupy: 32 drużyny (od 1998 do 2022: 16 drużyn);
liczba meczów: 104 (od 1998 do 2022: 64).
Procent kadr narodowych uczestniczących w mundialu 22 proc. (od 1998 do 2022: 15).



Mecz z Malcią to już historia. Czekamy na czwartkowe losowanie dwuetapowego baraży, a potem na mundial

Od czwartku w Gdańsku trzecie zawody cyklu World Tour w short tracku

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

SHORT TRACK. Gdańsk będzie trzecim przystankiem cyklu World Tour w short tracku. Zawody zaplanowano w dniach 20-23 listopada.

Pierwsze i drugie zawody odbyły się już w październiku na kontynencie amerykańskim. Gospodarzem obydwu był kanadyjski Montreal. Najmilej wspomina je Gabriela Topolska, która dwukrotnie wystąpiła w finale na dystan-

sie 1500 metrów, a w drugi weekend ustanowiła rekord Polski. Jedyne podium Biało-Czerwoni wywalczyli natomiast w sztafecie mieszanej (trzecia lokata w drugich zawodach).

Gregory Durand, jeden z trenerów naszej reprezentacji, już po premierowych zawodach podkreślał, że najważniejsze w tegorocznych zmaganiach jest zapewnienie sobie maksymalnej możliwej liczby miejsc na igrzyskach olimpijskich. Lokaty w czołówce zawodów World Tour są

w obecnym sezonie znacznie mniej istotne.

- Nie oznacza to, że nie walczymy o krążki, ale na tę chwilę wolałbym mieć po trzy kobiety i trzech mężczyzn w pierwszej dwudziestce, by zapewniać punkty, niż medale i mniej kwalifikacji - mówił szkoleniowiec cytowany przez pzls.pl.

Po zmaganiach w Kanadzie, a więc na półmetku zarówno cyklu World Tour jak i olimpijskich kwalifikacji, w lepszej sytuacji są panie. Gdyby aktualna klasyfikacja

miała decydować o tym, ilu naszych przedstawicieli pojedzie do Włoch, większą liczbę startujących zobaczylibyśmy w kobiecych zmaganiach (dwie na 500 m, trzy na 1000 m, dwie na 1500 m). Panowie spisują się nieco słabiej i na dziś zajmują rankingowe lokaty dające prawo startu trzem zawodnikom na 500 m, a także po jednym na dwóch pozostałych dystansach. W Gdańsku trzeba więc powalczyć o jak najlepsze wyniki, by poprawić sytuację i zwiększyć pulę.

Także nasze sztafety muszą w najbliższych zawodach, zarówno odbywających się w tym tygodniu, jak i za tydzień w Dordrechcie, zanotować lepsze niż dotychczas występy.

O ile awans drużyny mieszanej na igrzyska wydaje się niezagrożony (5. lokata w olimpijskim rankingu), to dwie pozostałe muszą się mieć na baczności. Panie na półmetku kwalifikacji zajmują bowiem ostatnie premiowane miejsce, panowie pierwsze nie dające awansu.

Rywalizacja w Gdańsku zapowiada się więc niezwykle interesująco, tym bardziej że własnej publiczności zawieść nie wypada. Zawody zaplanowano na cztery dni (20-23 listopada). W czwartek i piątek odbywać się będą wyścigi eliminacyjne (początek - ok. 9.30), a w sobotę i niedzielę repesaze (od ok. 10.00) oraz ćwierćfinały, półfinały i finały (od 14.05). Transmisję z zawodów można będzie śledzić na sportowych kanałach Polsatu.

©P

SPORT

www.sportowy24.pl

Orlęta wyłowiły punkty
z macedońskiego deszczu.
Sytuacja jest fantastycznaRafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Macedonia Północna	0
Polska	1 (1)

Bramka
0:1 Filip Kocaba (33)

Macedonia Płn. Vasilev - Danev, Dimeski
■ ■ ■ (78), Meljichi (46. Dailoski), Djekov - Angelov, Gashtarov, Zendelovski (70. Sofijanoski)
- Trajkov (70. Gjorgievski), Elezi (16. Avduli), Hamza. Trener: Goran Stanikj.

Polska Łubik - Nowak (90+2. Orlikowski), Kutwa, Drapiński, Gurgul - Kocaba ■, Kozubal (73. Urbański) - Faberski (73. Bogacz), Pietuszewski (62. Kuziemka), Drachal (62. Duda) - Pieriko. Trener: Jerzy Brzeczka.

Sędziował Gergo Bogar (Węgry)
Widzów 500

W anormalnych warunkach przyszło szukać młodzieżowej reprezentacji szóstej kolejnej wygranej w eliminacjach mistrzostw Europy, stanowiących też etap walki o udział w igrzyskach olimpijskich. Stadion w macedońskiej Bitoli tonął w deszczu, a murawa stanowiła ślizgawkę, na której piłkarze Jerzego Brzeczka oraz ich rywale mieli problemy z utrzymaniem równowagi. W jednej z minut po zderzeniu dwóch reprezentantów gospodarzy jeden z nich, Dashmir Elezi, został wyeliminowany z gry.

Orlęta, które do tej pory rozgrywały nie tylko zwycięskie, ale także efektowne mecze,

tym razem musiały sukces wyszarpać. W tym kontekście bezcenne było trafienie na 1:0 Filipa Kocaby, który głową zamknął dośrodkowanie Dawida Drachala. Macedończycy sygnalizowali spalonego, ale w rozgrywkach U-21 nie ma systemu VAR.

Jak się okazało był to jedyny gol, który padł w tym meczu. W miarę upływu minut warunki całkowicie zaczęły uniemożliwiać przeprowadzanie składowych akcji, w dodatku Macedończycy kończyli spotkanie w dziesiątkę po faulu na Tomaszu Pieńce.

Bezpośredni awans do turnieju finałowego ME wywalczyli dziewięciu zwycięzców grup oraz najlepsza spośród drużyn z drugich pozycji. Pozostałe osiem zespołów z drugich lokat będą rywalizować w barażach o cztery miejsca. Stawkę uzupełnią Serbia i Albania, współgospodarze turnieju w 2027 roku. Trzy najlepsze zespoły mistrzostw będą reprezentować Europę w turnieju olimpijskim w Los Angeles. ©

Eliminacje ME U-21 - grupa E
*** Armenia - Szwecja 0:1 (0:1), Czarnogóra - Włochy 1:4 (1:1).**

1. Polska	6	18	18-1
2. Włochy	6	15	17-5
3. Czarnogóra	6	9	9-11
4. Szwecja	6	9	8-13
5. Macedonia Północna	6	3	5-13
6. Armenia	6	0	3-17

Następne mecze: Włochy - Macedonia Płn. (26.03), POLSKA - Armenia (27.03), Szwecja - Czarnogóra (27.03).



Reprezentacja młodzieżowa przeszła przez jesienne mecze eliminacji jak burza i prowadzi w tabeli grupy E

CZĘSTOCHOWIANIE PRZEGRALI Z BENIAMINKIEM
Mecz 5. kolejki PlusLigi: InPost ChKS Chelm - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa 3:1 (25:19, 25:21, 20:25, 25:23).
Steam zagrał w składzie: Lipiński, Popiela, Ebadipour, De Cecco, Indra, Nowak, Masłowski (libero) oraz Jeanlys, Kowalski, Kiedos. Mecz Indykpolu AZS Olsztyn z Aluronem CMC Wartą Zawiercie zakończył się po zamknięciu tego wydania. Dzisiaj grają: JSW Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin (17.30) i Asseco Resovia - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (20). **TOK**



FOT. WŁÓKNIARZ.COM

WŁÓKNIARZ SIĘ ZBROI
Rohan Tungate został nowym zawodnikiem Krono-Plast Włóknarza Częstochowa.
35-letni Australijczyk (na zdjęciu) podpisał roczną umowę. W poprzednim sezonie PGE Ekstraligi Tungate bronił barw Innpro ROW-u Rybnik. **DW**

Gwiazdy sportu i estrady zagrają
w Kosmicznym Mecz z AniołamiJacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

SIATKÓWKA. Legendarny Kosmiczny Mecz z Aniołami odbędzie się 11 kwietnia w Arenie Katowice. W piątek ruszy sprzedaż biletów na imprezę.

Tytuł gwiazd w otwartej w tym roku Arenie Katowice jeszcze raz nie było. Z jednej strony sportowcy Kuba Błaszczkowski, Mariusz Wlazło, Krzysztof Ignaczak, Piotr Gruszcza, Łukasz Zygałdo, Sebastian Świdorski, Nikola Grbić, Magdalena Śliwa i Małgorzata Glinka, a z drugiej aktorzy i kabareciarze Bartosz Obuchowicz, Piotr Gąsowski, Anna Guzik, Dorota Gardias czy Ireneusz Bieleniuk. Oni wszyscy już zapowiedzieli udział w Legendarnym Kosmicznym Mecz dla Aniołów, który odbędzie się w Katowicach 11 kwietnia, ale lista chętnych do udziału w tym charytatywnym przedsięwzięciu jest znacznie dłuższa, a pełny skład tuzów sportu i estrady zostanie ogłoszony na miesiąc przed imprezą.

Po raz kolejny ten wyjątkowy mecz odbędzie się w Katowicach. Tym razem zagramy w naszym nowym obiekcie i mam nadzieję, że Arena Katowice zapełni się ponad 3 tysiącami widzów, którzy będą się świetnie bawić i jednocześnie pomagać potrzebującym - powiedział Waldemar Bojarun, wiceprezydent Katowic.

Legendarny Kosmiczny Mecz w Katowicach odbędzie się poraz



FOT. JACEK SROKA

W Arenie Katowice podpisano umowę na organizację imprezy i pokazano oficjalną piłkę

czwarty, a dochód z niego zostanie przeznaczony na rzecz Domu Aniołów Stróżów. Historia tej imprezy jest jednak dużo dłuższa.

Zaczynaliśmy 15 lat temu w Rybniku, a z inicjatywą wyszli zawodnicy TS Volley Rybnik, którzy namówili nas na mecz siatkarzy kontra kabareciarze na rzecz WOŚP. Z grą to miało niewiele wspólnego, borywalizowaliśmy z zawodowcami, ale była fajna zabawa. Z roku na rok impreza rosła. Były też dwie letnie edycje piłkarska i żużlowa. Osobom, które do nas przyjeżdżają bardzo się ta impreza podoba i wszyscy chętnie pojawiają się na jej kolejnych edycjach. Jedynym problemem jest czas

i znalezienie miejsca w kalendarzu, bo ludzie chcą pomagać. Przez te 15 lat przewinęło się przez nią kilkaset gwiazd i udało się zebrać kilka milionów złotych na rzecz dzieci - stwierdził Bartosz Demczuk z Kabaretu Młodych Panów, który jak sam mówi zna wiele osób i zawsze namawia je do udziału w tej imprezie. Sam też chętnie wybiega na boisko.

Wczoraj zaprezentowano oficjalną piłkę, którą będzie rozgrywany Legendarny Kosmiczny Mecz z Aniołami, a w piątek w samo południe na jednym z portali biletowych rozpocznie się sprzedaż wejściówek na tę imprezę. Ich ceny zaczynają się od 49 zł.

- Do tej pory mieliśmy w Spodku siatkówkę i koszykówkę. Teraz w Arenie Katowice stawiamy na siatkówkę i znów pojawi się u nas mnóstwo gwiazd. Podczas tego meczu nie tylko gramy na boisku, ale jest też dużo interakcji z publicznością i wspólnych zabaw. Dla najmłodszych przygotowujemy animacje na koronie hali, by dobrze się tutaj bawili. Organizujemy te wydarzenia by promować społeczną odpowiedzialność, ale też zebrać fundusze na całoroczną działalność dla naszych domów, w których codziennie pomagamy blisko 600 dzieciom - powiedziała Monika Bajka, prezes Domu Aniołów Stróżów w Katowicach. ©

Hokeiści z Jastrzębia-Zdroju znowu przegrali z Zagłębiem Sosnowiec

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

HOKEJ NA LODZIE. Wczoraj w Tauron Hokej Lidze rozegrano awansem dwa mecze.

W Karwinie doszło do potyczki dwóch najlepszych obecnie drużyn Tauron Hokej Ligi. JKH GKS Jastrzębie po raz trzeci w tym sezonie przegrał z ECB Zagłębiem i sosnowiczanie dalej są liderem.

Jastrzębianie świetnie zaczęli ten mecz i w I tercji w odstępie 51 sekund strzelili dwa gole wykorzystując okres gry 5 na 3 i 5 na 4. Goście odrobili straty w II tercji,



FOT. MICHAŁ CHWIEDUK/POLSKIHokej.eu

Spotkanie JKH Jastrzębie z Zagłębiem było zacięte

ale z remisu cieszyli się tylko 11 sek. W III tercji sosnowiczanie wyrównali w trakcie gry w przewadze i zwycięzcę wyłoniła dogrywka. W niej Zagłębie grało w podwójnej przewadze, a gola na wagę 2 pkt strzelił Fin Jere-Matias Alanen.

W Toruniu Polonia trzeci raz w tym sezonie pokonała Energę.

TAURON HOKEJ LIGA

*** JKH GKS Jastrzębie - ECB Zagłębie Sosnowiec 3:4 po dogrywce (2:0, 1:2, 0:1, dogr. 0:1)**

1:0 Szymon Kielbicki (13), 2:0 Riku Sihvonen (13), 2:1 Sebastian Brynkus (31), 2:2 Matthew Sozanski (40), 3:2 Bartłomiej Stolarski (40), 3:3 Miika Roine (47), 3:4 Jere-Matias Alanen (64).

*** KH Energia Toruń - BS Polonia Bytom 2:4**

(0:0, 1:1, 1:3) 0:1 Andriej Bujalski (27), 1:1 Zdenek Sedlak (37), 1:2 Christian Mroczkowski (54), 2:2 Miłkołaj Syty (56), 2:3 Radosław Sawicki (58), 2:4 Pawło Padakin (60).

1. Zagłębie Sosnowiec	19	40	79-48
2. JKH GKS Jastrzębie	19	38	63-39
3. Unia Oświęcim	18	37	72-42
4. GKS Katowice	18	34	53-43
5. GKS Tychy	17	31	64-39
6. Energia Toruń	19	31	83-65
7. Polonia Bytom	19	26	54-49
8. Comarch Cracovia	17	9	34-79
9. STS Sanok	18	0	25-123

Następne kolejki (21 i 23.11). Piątek: TYCHY - JASTRZĘBIE (18), Unia - POLONIA (18), Cracovia - ZAGŁĘBIE (18), Toruń - Sanok (18.30); **Niedziela:** JASTRZĘBIE - KATOWICE (16), POLONIA - Toruń (17), TYCHY - Unia (17), Sanok - Cracovia (17). ©